

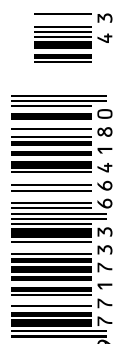
**Pożar w wieżowcu.
Straty - 40 tys. zł**

strona 9



**Na pediatrii brakuje łóżek.
Dzieci masowo chorują**

strona 3



Życie



Pabianic

3⁰⁰ zł

w tym
5% VAT

rok XXV, nr 12378
ISSN 1733-6643

26 października 2021 r. numer 43

<http://www.zyciepabianic.pl> e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl

redaktor prowadzący: Grażyna Grabowska

DROŻYZNA PRZY CMENTARZU



Nawet 100% drożej niż rok temu!

Handlarze powariowali?

strona 8

EUROCOLOR
Okna
DRZWI | ROLETY | BRAMY
PLISY | MOSKITIERY | ROLETY MATERIAŁOWE

ul. Łódzka 181
Ksawerów
T: 512 36 46 96
42 215 13 13

Łaska 2
Pabianice
T: 42 212 18 68
www.paula.net.pl

paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY



USŁUGI

**KOPARKO-ŁADOWARKA
MINIKOPARKA**

Tel. 796 222 181 • 786 990 364

PRACE ZIEMNE, WYKOPY, ZAŁADUNEK, WYBURZENIA, MŁOT HYDRAULICZNY



Felieton: Z drugiej strony

Jeśli nie zatłucze nas drożyzna, to wykończą mandaty. Właśnie trwa układanie nowego taryfikatora kar dla kierowców, wzorowanego na kodeksie talibów. Dowody? Mandat 3.000 złotych za przekroczenie prędkości o 5 kilometrów na godzinę i parkowanie jednym kołem na chodniku, traktowane jako recydywa. Albo kara 8.000 zł dla właściciela samochodu, który nie puści pary z ust o tym, kto prowadził auto złapane przez fotoradar. To aż szesnastokrotna (!) podwyżka kary za odmowę donosicielstwa. To jak obcinanie ręki za brak paragonu z warzywniaka. Coś takiego mógł wymyślić tylko osioł lub ktoś bez prawa jazdy. Niewykluczone, że jedno i drugie.

Szykowany przez rząd RP bat o nazwie „nowelizacja prawa o ruchu drogowym” wręcz zionie pragnieniem zemsty na kierowcach. Mści się zapewne jakiś sfrustrowany osobnik, który nie dałby rady zdać nawet na kartę woźnicy. Albo nie dosięga nóżkami do pedałów (tfu, znowu to LGBT!) pod kierownicą. Oczywiście rządowi chodzi o złupienie portfeli Polaków.

Czy jedzie z nami kierowca?

Istnieje też podejrzenie, że przy cenniku mandatów grzebią miłośnicy puszystej wokalistki z Lublina i wygadanego byłego bramkarza ze stolicy. Dowód? Dziesięć razy surowiej niż dotychczas ma być karany ktoś, kto na publicznej drodze protestuje przeciwko np. szalejącej inflacji, niszczeniu polskich szkół czy rozkradaniu państwa przez polityków i ich konkubiny, a tylko dwukrotnie wyższej karze mają podlegać drogowi zabójcy, notorycznie jeżdżący po pijaku.

Krojony przez polityków taryfikator mandatów drogowych ma tyle wspólnego z prawem drogowym, co rządząca partia z prawem i sprawiedliwością. Majstrują przy nim komisje sejmowe, a Kancelaria Premiera RP zastrzega, że wiele jeszcze może się zmienić. Skoro tak, to trzeba się bać. Bo wiecie, co to jest wielbłąd? Wielbłąd jest to koń zaprojektowany przez komisję. Jeśli do cennika kar przyłoży niespracowaną rączkę któraś Becia z orszaku Prezesa lub żarłoczna Kryśka, to ów maturzysta, co fiacikiem seicento zajechał drogę pancерnej limuzynie premierzycy, oberwie nie roczek poprawczaka, a 30 lat w kamieniołomach. Rzecz jasna na terenie gminy Brzeszcze.

Że państwem może rządzić kucharka, to już wiemy. Nie tylko z nauk Lenina, ale i codziennej praktyki. Niedawno kierowany przez kucharkę Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż instrukcja obsługi krajowego pojazdu stoi wyżej od europejskiego kodeksu drogowego. Teraz zaś o karaniu kierowców chce decydować gość jeżdżący wyłącznie na tylnym foteliku.

Dziwię się moim rodakom, że kluczyki do Polski XXI wieku oddali motoryzacyjnym ofermom. Za kierownicę własnego samochodu z pewnością by takich nie wpuścili.

Redaktor

PS

Coraz częściej widuję, jak Polacy wstają z kolan. Na stacjach benzynowych. Niedługo po tym, gdy zobaczyli październikowe ceny paliw.

WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK
26	27	28	29	30	31	1
października	października	października	października	października	października	listopada
Ewarysta Łucjana	Sabiny Wincentego	Tadeusza Szymona	Narcyza Wioletty	Edmunda Przemysława	Augusta Antoniego	Wszystkich Świętych

MOTTO TYGODNIA:

„Żyjesz tylko raz, ale jeśli będziesz żyć dobrze, ten jeden raz w zupełności wystarczy”

Mae West

Turek zasłabł za kierownicą

Jego samochód zjechał do rowu w miejscowości Gospodarz (na wysokości numeru 50).

Do zdarzenia doszło w poniedziałek około godz. 14.00. Jadący w kierunku Rzgowa sportowy czarno-granatowy ford zjechał nagle do przydrożnego rowu.

Za kierownicą siedział 59-letni mężczyzna – był nieprzytomny.

Gdy przyjechała policja, kierowcę reanimował świadek zdarzenia.

– Jesteśmy wstrząśnięci. Policjanci zatrzymali radiowóz na poboczu i zamiast pomóc w reanimacji, siedzieli w aucie i coś notowali – mówią rozgoryczeni ludzie, którzy wybiegli zobaczyć, co się stało. – Wysiedli dopiero, gdy przyjechały inne służby.

– Policjanci zjawili się na miejscu po przyjeździe pogotowia – zapewnia sierżant sztabowy **Aneta Kotynia** z komendy policji w powiecie łódzko-wschodnim.

Na miejsce przyjechali strażacy i przejęli reanimację. Dojechała też karetka pogotowia. Niestety, mimo starań mężczyzny nie udało się uratować.

– To był 59-letni obywatel Turcji – ujawnia policjantka. – Zmarł z przyczyn naturalnych.(G,KM)



foto: Kamil Misiek

Podwoiła się ilość zakażonych

W ciągu tygodnia 92 nowe przypadki zakażenia koronawirusem. Tydzień temu były 44.

Najwięcej – 24 zachorowania odnotowano w niedzielę. W czwartek 20 osób, po 15 osób zachorowało we wtorek i piątek. W środę było 12 zachorowań, w sobotę 1, a w poniedziałek 5. W ubiegłym tygodniu jedna osoba zmarła na Covid-19.

Przed punktem wymazów przy „Grota” Roweckiego stała kolejka samochodów. Dziennie testowanych jest ok. 200 mieszkańców Pabianic i powiatu. W ciągu ostatniego tygodnia wykonano 1065 testów w kierunku Covid-19. W poniedziałek kwarantanną objętych było 283 mieszkańców powiatu pabianickiego.(kate)



Przestawiamy zegarki

Dobra wiadomość dla wszystkich tych, którzy lubią sobie pospać. Już w najbliższy weekend będziemy spać dłużej. Zmiana czasu letniego na zimowy w tym roku nastąpi z soboty 30 października na niedzielę 31 października. Wskazówki zegarków przesuwamy do tyłu – z godziny 3.00 na 2.00 w nocy.

Wirus RSV atakuje dzieci

Katar, kaszel, gorączka – to najczęstsze objawy choroby.

Wirus RSV odpowiedzialny za chorobę układu oddechowego u dzieci uaktywnił się w tym roku wyjątkowo wcześnie i dotyka znaczną liczbę małych pacjentów.

– Zwykle pojawiał się w okresie jesienno-zimowym, a w tym roku już go mamy od końca sierpnia – mówi dr **Dorota Kardas-Sobantka**, ordynator oddziału pediatrycznego Pabianickiego Centrum Medycznego.

Przez wirusa lekarze mają ręce pełne roboty, a na oddziale brakuje miejsc. Od dwóch miesięcy na pediatrii w naszym szpitalu jest zwykle ponad komplet pacjentów.

– Mamy 15 łóżek i wszystkie są zajęte, a bardzo często kilka więcej – dodaje doktor Sobantka.

Większość pacjentów oddziału pediatrii to teraz niemowlęta oraz dzieci nieco starsze z infekcjami dolnych dróg oddechowych. Kierowanym do szpitala maluchom na wstępie wykonuje się

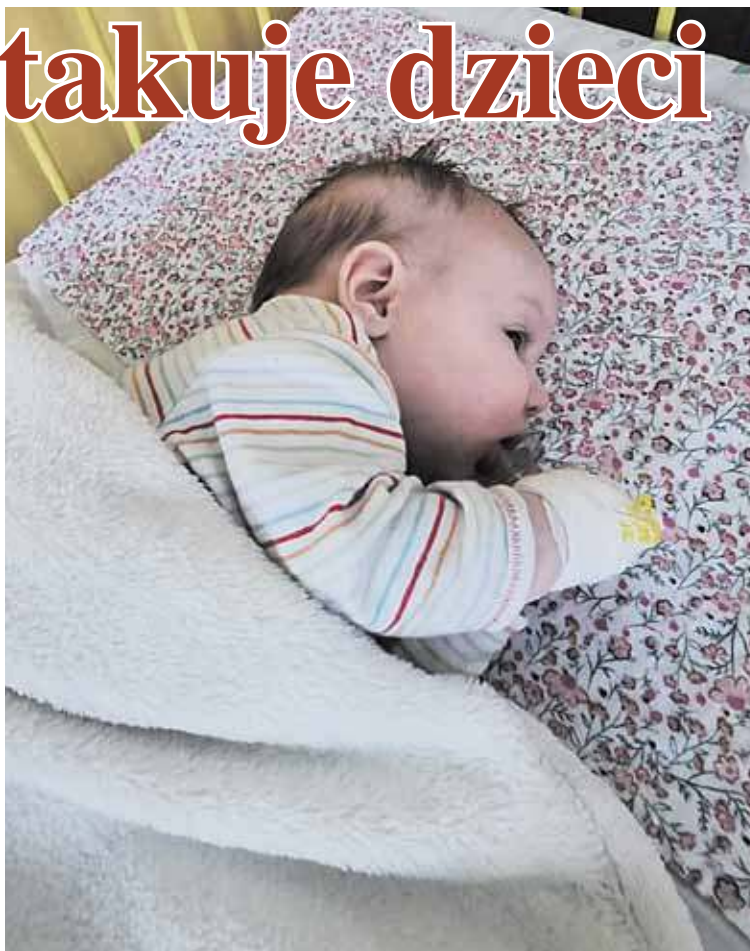
wymaz na obecność wirusa RSV. U ponad połowy z nich wynik jest dodatni.

– Choroba zwykle rozpoczyna się katarzem, kaszlem i gorączką – tłumaczy doktor Sobantka. – Dość szybko dochodzi do zapalenia oskrzelików czy zapalenia płuc. Najmłodsze dzieci mają kłopot z odżywianiem; mniej chętnie ssą pierś czy butelkę, odmawiają picia. Z uwagi na odwodnienie wymagają kroplówek, niektórym potrzebna jest tlenoterapia. Niezwykle przydatne są leki przeciwzapalne i rozszerzające oskrzela, podawane w nebulizacji. Stosujemy również leki przeciwgorączkowe, gdy podnosi się temperatura ciała.

Jak długo może trwać choroba?

– To sprawa indywidualna. Każdy przypadek jest inny – dodaje doktor. – Zwykle jest to 5–7 dni.

Niekiedy zakażenie wirusowe może prowadzić do



powikłania w postaci infekcji bakteryjnej, a wtedy lekarze stosują antybiotyki. Kuracja nimi to kolejne kilka dni leczenia w szpitalu.

– Zakażenie RSV szerzy się drogą kropelkową i przez bezpo-

średni kontakt – tłumaczy doktor Sobantka. – Wirusa „łapią” dzieci od kolegów w szkole, przedszkolu czy żłobku. A od nich zarażają się inni członkowie rodziny, w tym niechodzące jeszcze do skupiska niemowlęta.(G)

Będzie kwesta

W tym roku Stowarzyszenie Zjednoczenie Pabianickie będzie kwestować na pabianickich cmentarzach.

– Zbiórka została oficjalnie zarejestrowana i przeprowadzono rekrutację wolontariuszy, którzy 1 listopada będą czekać na darczyńców przy cmentarnych bramach – mówi **Krzysztof Hile**, rzecznik prasowy Stowarzyszenia Zjednoczenie Pabianickie. – Mamy nadzieję, że pandemia nie przeszkodzi w przeprowadzeniu kwesty, która jest realizowana od 2007 roku.

W ubiegłym roku ze względu na sytuację panującą w pandemii, cmentarze przed 1 listopada zostały zamknięte i kwesta na ratowanie zabytkowych pomników na pabianickiej nekropolii nie doszła do skutku.

Jedyną formą wsparcia tej inicjatywy była dobrowolna wpłata na konto Stowarzyszenia. Udało się w ten sposób zebrać jedynie 1304 zł. Ta kwota nie wystarczyła



na odnowienie choćby jednego pomnika. Członkowie Stowarzyszenia dołożyli ze swych składek drugie tyle. Za 2600 zł odświeżono trzy nagrobki odrestaurowane w minionych latach.

Prace pielęgnacyjne wykonano przy nagrobku Emilii i Rudolfa Budzinskih z rzeźbą Chrystusa Błogosławiącego, odrestaurowanym w 2012 roku i kapliczce rodziny Krusche na cmentarzu ewangelickim. Na cmentarzu katolickim odświeżono nagrobek Josefa Kaisera z tzw. Alei Zapomnianych, odrestaurowany w 2015 roku.

– W efekcie 13 przeprowadzonych do tej pory zbiórek udało się odnowić 32 pomniki. 16 z nich znajduje się na cmentarzu ewangelickim, również 16 w części katolickiej – dodaje Hile.

Akcję renowacji pomników można również wesprzeć, wpłacając datkę na konto Stowarzyszenia Zjednoczenie Pabianickie.

nr KONTA BANKOWEGO:

04878800090024306120060001

z dopiskiem

„Wpłata na renowację pomników na cmentarzu w Pabianicach”

PAMIĘTAMY

Przed zbliżającym się dniem Wszystkich Świętych przywołujemy wspomnienia znanych i szanowanych pabianiczian, którzy odeszli od nas w ciągu minionego roku.

JACEK MARYNOWSKI

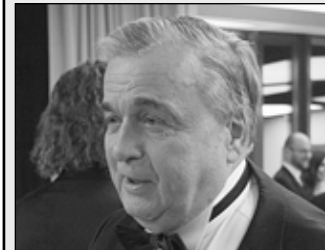
– lekarz chirurg. Zmarł 29 października 2020 r. Miał 65



lat. Był absolwentem II LO, wydziału lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi. Specjalizował się w chirurgii ogólnej. Przez 20 lat pracował w naszym szpitalu, był jego dyrektorem w latach 1997–2001. Zarządzał też szpitalami w Łasku, Koninie, w Łodzi. W latach 1994–1998 był radnym miejskim. Przez 4 ostatnie lata szefował przychodni POZ i przychodniom specjalistycznym w Pabianickim Centrum Medycznym, był lekarzem Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Zasłabł podczas dyżuru na SOR–ze. Był zakażony koronawirusem. Zmarł w szpitalu w Zgierzu.

ANDRZEJ OWCZAREK

– senator RP, nauczyciel, radny powiatowy i radny Sejmi-



ku Woj. Łódzkiego. Zmarł 6 listopada 2020 r. Miał 70 lat. Pabianiczanie z urodzenia. Ukończył I LO i wydział historyczny na Uniwersytecie Łódzkim. Pierwszą pracę podjął w Łasku, jako nauczyciel historii w tamtejszym liceum. Mocno zaangażował się w wolne związki zawodowe i ruch społeczny Solidarności.

cd. na str. 4

Z głębokim smutkiem żegnamy
zmarłą w dniu 13.10.2021 r. naszą Koleżankę

Śp.

LUCYNĘ TWARDOWSKĄ-SULKOWSKĄ

Rodzinie zmarłej wyrazy ubolewania składają

Zosia, Telunia, Todzia i Janka

PAMIĘTAMY

cd. ze str. 3

Internowany w stanie wojennym. Po pierwszych wolnych wyborach został radnym miejskim w Łasku. Przez dwie kadencje był burmistrzem tego miasta. W 2005 roku wygrał wybory parlamentarne i został senatorem. Potem jeszcze dwukrotnie zasiadał w Senacie RP. Corocznie organizował bale charytatywne i zbiórki na rzecz uczniów z ubogich rodzin. W październiku 2020 r. zachorował na Covid-19. Zmarł w szpitalu im. Biegańskiego w Łodzi.

LESZEK KLIMEK – harcmistrz ZHP, zmarł 13 listopada. Miał 93 lata.



Porucznik Wojska Polskiego w stanie spoczynku, członek Szarych Szeregów i Armii Krajowej. Wieloletni harcerz ZHP w Pabianicach, odznaczony krzyżem Armii Krajowej, Złotym Krzyżem Zasługi oraz Honorową Odznaką Krzyża Weterana.

Ksiądz ANDRZEJ CHMIELECKI – proboszcz parafii św. Mateusza. Zmarł 14 listopada 2020 r. Miał 62 lata. Pochodził z miejscowości Komary koło



Zgierza. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1984 roku w Łodzi. 11 lat później ukończył studia na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Zanim objął probostwo w Pabianicach, był proboszczem

cd. na str. 5

Psychiatrzy dziecięcy będą przyjmować w szpitalu

Środowiskowe Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży otworzą w listopadzie.

Będzie działać w Pabianickim Centrum Medycznym, na pierwszym piętrze, w pomieszczeniach po Szpitalnym Oddziale Ratunkowym.

– Przeznaczmy na nie 80 procent powierzchni tego piętra – ujawnia **Adam Marczak**, dyrektor administracyjno-techniczny w PCM. – Na przystosowanie oddziału na centrum zdrowia psychicznego potrzeba niewiele

środków i czasu. Wystarczą dwa tygodnie i kosmetyczne prace remontowe, odświeżenie pomieszczeń i wstawienie mebli do gabinetów.

W takich (na początek) warunkach około 30 specjalistów ze szpitala z Aleksandrowskiej będzie mogło pomagać młodzieży z Pabianic i powiatu pabianickiego.

Centrum na razie będzie działać ambulatoryjnie. Psy-

chologowie i psychiatry będą przyjmować i pomagać młodym pacjentom od połowy listopada.

– Rozumiemy wagę potrzeb i dlatego staramy się otworzyć centrum jak najszybciej – dodaje dyrektor Marczak.

Dlaczego nie w byłej przychodni przy Wileńskiej, jak planowano?

Władze PCM zamierzały stworzyć Środowiskowe Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży w budynku po byłej przychodni przy ul. Wileńskiej. Na realizację programu pomocy psychiatrycznej dla przeszło 400 młodych ludzi w ciągu 3 lat zdobyły około 12 mln zł z Europejskiego Funduszu Społecznego. W tym na remont i przystosowanie budynku przy Wileńskiej do potrzeb psychiatrii jest niecały milion złotych. Rozpisano przetarg, do którego stanęły dwie firmy. Obie miały o wiele większe żądania. Większe o co najmniej 50 tysięcy złotych.

– Nie mamy pieniędzy, by dołożyć – tłumaczy Adam Marczak. – Przetarg został unieważniony. Zostanie rozpisany nowy, a my zmienimy jego warunki, np. termin realizacji.(G)

r e k l a m a

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

przy Cmentarzu Komunalnym

95-200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59

Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe oraz całodobowe przewozy zwłok do chłodzi

tel: 607 031 100

Kancelaria czynna:

pn.-pt. 8.00-16.00

tel. (42) 215-12-60

www.mzppabianice.pl

Bezpłatne formalności z ZUS

U nas zapłacisz kartą



ODESZLI

ANDRZEJ RATAJCZYK
13 października. Miał 69 lat

ALINA ROGOWSKA
z domu KUBICKA
14 października. Miał 89 lat

URSZULA NITA
z domu WIERZBOWSKA
14 października. Miał 67 lat

STANISŁAW GŁASZCZ
15 października. Miał 84 lata
Pogrzeb 26 października
na cmentarzu komunalnym

LEOKADIA SŁOMIAN
z domu KOŁODZIEJCZYK
16 października. Miał 83 lata

MATEUSZ WŁAŻŁAK
16 października. Miał 33 lata

BOŻENNA KOWALSKA
z domu KROPACZ
16 października. Miał 78 lat

WIESŁAW KULESZA
17 października. Miał 65 lat

MIECZYŚLAWA SADOWSKA
z domu PALCZYŃSKA
17 października. Miał 81 lat

MARIANNA KOWALCZYK
17 października. Miał 90 lat

MARIUSZ SKIBIŃSKI
17 października. Miał 43 lata

JADWIGA ŚPIONEK
z domu MORAWIEC
17 października. Miał 71 lat

TOMASZ MALINOWSKI
19 października. Miał 55 lat

KAROLINA GRABARZ
z domu TRZESZCZAK
19 października. Miał 90 lat

ZBIGNIEW PAŚNIK
19 października. Miał 66 lat
Pogrzeb 27 października
na cmentarzu komunalnym

STANISŁAW LESZEK FRONCZALA
21 października. Miał 64 lata
Pogrzeb 27 października
na cmentarzu komunalnym



Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 21.10.2021 r.
zmarł nagle przeżywszy 64 lata
nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Brat i Dziadek

Śp.
**STANISŁAW LESZEK
FRONCZALA**

Ceremonia pogrzebowa rozpocznie się w dniu 27.10.2021 r. o godz. 11.00
w domu pogrzebowym na cmentarzu komunalnym w Pabianicach
przy ul. Kilińskiego, po czym nastąpi wyprowadzenie urny z prochami
na miejsce wiecznego spoczynku.

O smutnym tym obrzędzie zawiadamia pogrążona w żałobie
rodzina



Łącząc się w żałobie i smutku
serdeczne wyrazy współczucia
dla Naszej Koleżanki Sylwii i jej rodziny
z powodu śmierci

Śp.
STANISŁAWA LESZKA FRONCZALI

składają koleżanki i koledzy z redakcji
Życia Pabianic

Miasto podnosi podatki

Od przyszłego roku zapłacimy więcej za garaże, mieszkania i inne nieruchomości.

Ostatnią podwyżkę podatków radni przegłosowali w 2019 roku. Dwa lata później scenariusz się powtarza. Żeby załatać „dziury” w miejskim budżecie, trzeba znów sięgnąć do kieszeni mieszkańców. Tym razem powodem finansowego kryzysu są m.in. pandemia Covid-19 i planowane zmiany podatkowe związane z rządowym programem Polski Ład.

– W odniesieniu do naszych planowanych dochodów na rok 2022, jeżeli chodzi o te szacunki Ministerstwa Finansów, to już na ten moment wiemy, że nasze dochody z tytułu udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych, z tytułu części oświatowej subwencji ogólnej czy też części wyrównawczej będą mniejsze o ponad 5 milionów złotych – wyjaśniła **Katarzyna Muszyńska**, skarbnik miasta.

Podniesienie stawek podatku od nieruchomości da miastu wpływ rzędu 2,5 miliona złotych.



Ile zapłacimy od nowego roku za swoje „włości”?

Od nowego roku pabianiczanie będą płacić więcej m.in. za grunty: związane z prowadzeniem działalności gospodarczej – 1,03 zł od m kw. (jest 0,95 zł), pod stawami i zbiornikami sztucznymi – 5,17 zł (4,80 zł), zajęte na prowadzenie działalności

pożytku publicznego – 0,54 zł (0,50 zł), niezabudowane objęte obszarem rewitalizacji – 3,40 zł (3,15 zł); budynki: mieszkalne – 0,89 zł od 1 m kw. (jest 0,81 zł), związane z prowadzeniem działalności gospodarczej – 25,74 zł (23,90 zł), związane z udzielaniem świadczeń zdrowotnych – 5,25 zł (4,97 zł), pomieszczenia gospodarcze – 8,68 zł (8,05 zł), zajęte na prowadzenie odpłatnej

działalności pożytku publicznego – 8,68 zł (8,05 zł).

Kto wziął na siebie za tę podwyżkę odpowiedzialność? Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej za przyjęciem podwyżek opowiedziało się 16 radnych. Przeciw było 5 radnych (klub radnych PiS), a jedna (Monika Urbańska) wstrzymała się od głosu. (FK)

Aby się pozbyć z domu

Niektórzy wystawili już graty, choć kolejna zbiórka dopiero w planach. Eko-Region zabierze starocie w grudniu.

Cztery razy w roku miasto organizuje zbiórki gratów zalegających w naszych domach. Pabianiczanie mają szansę zrobić czystkę i pozbyć się niechcianych mebli, opon, telewizorów, ubrań itp. przedmiotów zalegających w szafach, piwnicach i komórkach. Miasto wyznacza terminy dla poszczególnych ulic

i miejsca zbiórek. Nie wszyscy pabianiczanie się do nich stosują. Widać to na naszych ulicach.

Na ulicy Kopernika leży sterta połamanych mebli. Zalegają na trawniku od kilku tygodni, tworząc wątpliwą ozdobę dopiero co wyremontowanej ulicy. Osoba, która się ich pozbyła, przeoczyła

ostatnią wrześniową zbiórkę gratów. Graty czekają na następną zbiórkę, która ma być w grudniu.

Na wywózkę lub chętnych czeka kanapa wystawiona na trawnik przy ul. Pomorskiej. Kanapa jest nawet w niezłym stanie. Przed nią leży do kompletu zwinięty w rulon dywan.

Na trawniku pomiędzy blokami przy Mokrej stanęła... beżowa kanapa. Na oko – trzyosobowa. Wygląda na wygodną, zadbaną, choć nosi ślady intensywnego użytkowania. Można na niej przysiąść, gdy wraca się do domu z ciężką torbą zakupów albo podczas wieczornych sąsiedzkich pogaduszek. (team)



PAMIĘTAMY

cd. ze str. 4

w parafiach w Łaskowicach, Kazimierzu i Jeżowie. Na początku października 2020 roku gościł w parafii 100 biskupów, uczestników konferencji Episkopatu Polski. Bardzo chciał, by kościół św. Mateusza i św. Wawrzyńca zyskał rangę bazyliki. Nie doczekał tego. Zmarł zakażony koronawirusem.

RENATA JARY – nauczycielka. Zmarła 16 listopada 2020 r. Miała 48 lat. Była nauczycielką języka niemieckiego i dyrek-



torką Szkoły Podstawowej w Mogilnie Dużym. Zmarła na zawał serca.

Doktor WIOLETTA DOMAŃSKA – lekarz, społecznik, dyrektor przychodni zdrowia w Ksawerowie. Zmarła 30 listopada 2020 r. Miała 54 lata. W latach 1997–2002 była radną



gminy Ksawerów, a następnie przez dwie kadencje (od 2014 roku) radną powiatową. Ukończyła II LO i Akademię Medyczną w Łodzi. Pracowała w pabianickim szpitalu na oddziale wewnętrznym. Stworzyła w rodzinnym Ksawerowie SP ZOZ MEDiKsA i kierowała nim przez 18 lat. Miała plany co do dalszego rozwoju ośrodka. Nie zdążyła ich zrealizować. Zachorowała na Covid-19. 18 października poszła do szpitala. Już z niego wróciła.

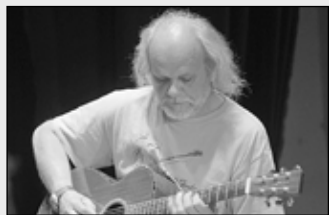
PAMIĘTAMY!

PABLO TELLEZ GARCIA – lekarz chirurg. Miał 68 lat. Zmarł 18 grudnia 2020 r. Przed laty przyjechał do Polski z da-



lekiej Nikaragui. Tam w Managui ukończył studia medyczne. W Polsce nostryfikował dyplom. Zamieszkał w Łodzi. Od początku pracował w naszym szpitalu. Nazywano go doktor „amigo” – przyjaciel. Często dyżurował na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym mimo pandemii. Zakaził się koronawirusem i bardzo ciężko zachorował. Leżał pod respiratorem w Szpitalnym Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej naszego szpitala.

GRZEGORZ MAŁOLEPSZY – muzyk. Zmarł 9 lutego 2021 roku. Miał 67 lat. Artysta, muzyk instrumentalista. Od



1985 roku związany z Miejskim Ośrodkiem Kultury. Miał średnie wykształcenie medyczne i chemiczne, ale muzykę kochał najbardziej. Ukończył szkołę muzyczną w Pabianicach w klasie klarnetu i kontrabas, grał na gitarze i mandolinie. Tańczył w zespole pieśni i tańca. Jako 13-latek założył zespół muzyczny. Był instruktorem w MOK. Jego oczkiem w głowie była kapela Dobrzanie. To on wymyślił zespół „Gitarzyści po 40.”, koncerty noworoczne, zaduszki jazzowe i festiwal Rock Master oraz spotkania „Dinozaurów Rocka”.

Nie upiekło się nam. Chleb drożeje

W zeszłym tygodniu ostatni pabianicki piekarz podniósł ceny pieczywa – o 15 procent. Ale jeśli inflacja nie wyhamuje, ceny dalej będą rosły

Według Głównego Urzędu Statystycznego, ceny pieczywa w lipcu tego roku były średnio o 5,7 proc. wyższe niż w lipcu 2020 r.

Chleb pszenno-żytni kosztował średnio 3,14 zł za 0,5 kg, wynika z danych GUS. Pabianiczanie już dawno pogubili się w aktualnych cenach pieczywa.

– Szczerze, to nie wiem, ile kosztuje chleb, jakoś ok. 3 zł. Po prostu kupuję – przyznaje 30-letnia pabianiczanka.

Jak się okazuje, kobieta myli się na swoją niekorzyść.

– W tej chwili najbardziej popularny chleb baltonowski o wadze 0,55 kg kosztuje w naszych sklepach 3,60–3,80 zł – mówi Wiesław Grabowski z piekarni przy ul. Torowej. – Musiałem podnieść ceny średnio o około 15 procent.

Na cenę naszego codziennego bochenka wpływ mają koszty, jakie muszą ponosić piekarze. Jeśli rosną ceny surowców (mąka, ziarna...) oraz koszty utrzymania pracowników i zakładu, to chleb też drożeje. Najgorsze jest to, że ceny prawdopodobnie będą jeszcze rosły.

– Jeśli inflacja nie zahamuje, to pewnie to nieuniknione – przyznaje piekarz.

W Pabianicach nie brakuje też tych drogich bochenków. Piekarnie rzemieślnicze, które wypiekają chleb na zakwasie, nie na dużą skalę, liczą sobie nawet po kilkanaście złotych za bochenek. Przygotowanie takiego ciasta trwa nawet kilkanaście godzin. Najpierw przygotowuje się zakwas, potem miesza się go z mąką pszenną, czeka, aż wyrośnie.

Wyrabia się ciasto i znowu czeka. Trzeba pilnować całego procesu. Taki chleb musi kosztować.

Pachnące, chrupiące chlebki, mimo wysokiej ceny, mają wzięcie. W piekarni rzemieślniczej Bochenek przy ul. św. Jana codziennie klienci proszą o odłożenie ulubionych wypieków. Tutaj za tradycyjny polski bochenek zapłacimy 10 zł, a za bochenek z 3 ziarnami nawet 12 zł. Tańsze są foremkowe, np. żytni czysty (8 zł) czy orkiszowy (9 zł).



Ceny chleba to jedno, ale zmiany żywieniowych zwyczajów to drugie. Dietetycy radzą ograniczyć spożycie pieczywa i bierzemy to sobie do serca. Chleba jemy coraz mniej. Dwadzieścia lat temu statystyczny Polak zjadał ponad 50 kilogramów chleba rocznie. Teraz zaledwie 36 kg.

– Od kilku tygodni nie jem chleba. Zrezygnowałam w ogóle z pieczywa – mówi 40-letnia pani Agnieszka. – To nie dlatego, że mi nie smakuje. Po prostu taką mam dietę. Mąż nie zrezygnował z ulubionego chleba. Kupuje

go w piekarni Nowakowskich w Woli Zaradzyńskiej. Od czasu do czasu bierze też bułki z piekarni Społem.

Pani Beata (lat 50) jest wielbicielką chleba wiejskiego, który kupuje w „Domu Chleba”. Ćwiartka kosztuje 2,60 zł i wystarcza rodzinie (2 osoby) na 3 dni.

– Ostatnio odkryłam w Chlebaku chleb dla cukrzyków po 6,20 zł. Bardzo mi smakował – mówi.

Pani Alicja (lat 70) nie wyobraża sobie śniadania czy kolacji bez świeżych bułek. Codziennie schodzi z trzeciego piętra swego domu do sklepiku na parterze po bułki właśnie.

– Zawsze Społem i zawsze świeże – dodaje emerytka. – Jeśli kupuję chleb, to odkrawam kromki na już, a resztę wkładam do zamrażalnika. Odmrażam i jest jak świeży.

Podobną metodę na świeży chleb ma pani Sylwia (lat 26).

– Kupuję krojony chleb w marketach. Nie ma w pobliżu mojego domu żadnej piekarni – tłumaczy. – A bez żytniego chlebaka nie wyobrażam sobie śniadania czy kolacji. Nie jadłam białego pieczywa, bo mi nie służy.

Pani Katarzyna, mama trójki dzieci, kupuje pięć bochenków chleba na tydzień i kilkanaście bułek.

– Chłopcy potrafią zjeść, no i lubią chleb – mówi pani Kasia. – Kupuję chleb z piekarni Społem lub z Miodowej. Nie patrzę na cenę. Sama piekę pieczywo bezglutenowe dla najmłodszej córeczki.

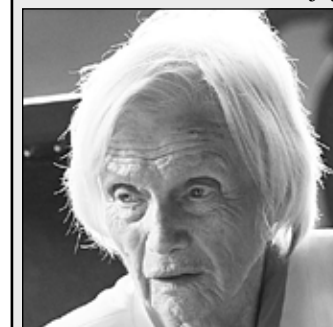
W jej domu pieczywo się nie marnuje. (MG)

PAMIĘTAMY!

IRENEUSZ BITTNER – filozof. Zmarł 6 kwietnia. Miał 93 lata. Był profesorem filozofii, wykładał na Uniwersytecie Łódzkim i Akademii Nauk Społecznych w Łodzi. Wychowawca wielu pokoleń doktorantów, autor kilkunastu publikacji. Był szanowanym w środowisku recenzentem prac naukowych.

ELŻBIETA KRÓLIKOWSKA – nauczycielka. Zmarła 10 lipca. Miała 90 lat. Była nauczycielką chemii w Liceum Ogólnokształcącym im. Królowej Jadwigi od września 1962 do grudnia 1981 roku. Wcześniej pracowała w liceum w Koninie, gdzie dostała nakaz pracy po studiach. Była łodzianką, studiowała chemię na UŁ. W latach 60. zamieszkała w Ksawerowie, uczyła w II LO, SP 17 i szkole podstawowej w Ksawerowie.

ALINA DĄBROWSKA – była więźniarka 5 obozów zagłady. Zmarła 27 sierpnia. Miała 98 lat. W czasie II wojny



światowej działała w Szarych Szeregach, udzielała tajnych lekcji gimnazjalistom. W 1942 r. aresztowana za pracę konspiracyjną. W 1943 r. wywieziona do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, potem przeszła obozy: Ravensbruck, Malchow, Buchenwald i Leipzig. Przeżyła dwa marsze śmierci. Po wojnie wróciła do Pabianic, ukończyła II LO i zdała maturę. Studiowała prawo międzynarodowe i pracowała w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Do końca swych dni mieszkała w Warszawie. Pabianice odwiedzała na rocznicowe obchody swego liceum.



Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.

Redaktor naczelna **Grażyna Grabowska**, dziennikarze **Magdalena Kosińska**, **Elżbieta Tomes**, fotoreporter **Kamil Misiek**, współpracownicy **Katarzyna Giedroń**, sport: **Grzegorz Ziarkowski**. Sekretariat i reklama **Agata Grzech**, **Agnieszka Kusiak**. DTP **Beata Łącka-Kuźba**, **Sylwia Fronczala**.

Adres redakcji 95-200 Pabianice, Stary Rynek 7, tel. 42-22-70-400, www.zyciepabianic.pl, email redakcja@zyciepabianic.pl

Wydawca **Agencja Dziennikarzy spółka z o.o.** Pabianice, Stary Rynek 7. Druk **Drukarnia Polskapresse sp. z o.o.** w Łodzi.

ul. Pułaskiego



Porządki na pocztę

Budowlańcy naprawiają schody, krzątają się też na dachu. Trwa remont budynku największej poczty w naszym mieście. Z listem i po list, z paczką i po paczkę, a także z wszelkimi opłatami można tu przychodzić o zwykłych porach. Póki co, remontowcy nikomu nie przeszkadzają.

ul. Podleśna

Gdzie ten znak

Wyjeżdżający z osiedlowej drogi na ulicę Podleśną mają niezłą zagwozdkę. Kto tu ma pierwszeństwo przejazdu? Czy są to ulice równorzędne? Odkryliśmy znak drogowy w gałęziach świerków rosnących na rogu ulicy. Mówi on o pierwszeństwie dla ulicy Podleśnej.



ul. Grobelna 9

Zaproszenie na badanie

LUX MED Diagnostyka zaprasza do mobilnej pracowni mammograficznej 4 listopada w godzinach od 10.00 do 18.00 przy markecie Kaufland. W badaniach mogą uczestniczyć Panie w wieku od 50 do 69 lat. Rejestracja pod nr. tel. 58 666 24 44 lub na <http://www.mammo.pl/formularz>.

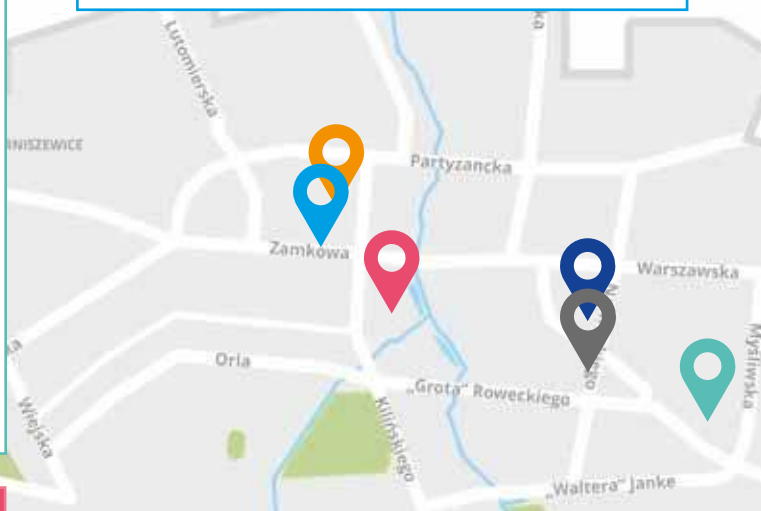


ul. Zamkowa



Nie ma już gospodarstwa domowego

Z ulicy Zamkowej 18 zniknął sklep z artykułami gospodarstwa domowego. Właścicielki postanowiły o jego likwidacji, bo przechodzą na emeryturę. Sklep zamknął się 22 października. Był w tym miejscu od 1969 roku, najpierw jako sklep Społem. Od 2010 roku prowadziły go na własny rachunek były pracownice spółdzielni.



ul. Nawrockiego

Samowolka przy „blaszaku”

Przy pawilonie spożywczym („blaszaku”) i ryneczku dopiero co wymalowano na asfalcie wysepkę. Biała pasiasta wyseпка miała ułatwić pieszym przechodzenie na drugą stronę placu, pomiędzy gęsto zaparkowanymi tu autami. Ale nie ułatwia. Wręcz utrudnia. Powód? Niektórzy kierowcy uznali, że wyseпка to... wygodne miejsce do parkowania pojazdów.



ul. 20 Stycznia

Zamykają interes

Kiosk przy ul. 20 Stycznia 28 przestaje działać. Pracuje tylko do 31 października. Powód? Jak nas poinformowali właściciele, to kiepska sytuacja ekonomiczna drobnego handlu spowodowana pandemią. Szkoda.



KINO TOMI

ul. Gdańska 4, tel. 42 215 42 69, www.kino-tomi.pl

- 26.10** Diuna (napisy) 13.30, 19.30 • Ainbo – strażniczka Amazonii (dubbing) 14.30 • Rodzina Addamsów 2 (dubbing) 17.30 • Venom 2: Carnage (dubbing) 16.30, (napisy) 21.00 • Furioza (PL) 19.00
- 27.10** Fatima (lektor PL) 12.30 • Ainbo – strażniczka Amazonii (dubbing) 15.00 • Rodzina Addamsów 2 (dubbing) 17.00 • Venom 2: Carnage (dubbing) 15.00, (napisy) 19.00 • Diuna (napisy) 17.30, 21.00 • Furioza (PL) 20.30
- 28.10** Ainbo – strażniczka Amazonii (dubbing) 15.00 • Rodzina Addamsów 2 (dubbing) 17.30 • Venom 2: Carnage (dubbing) 15.30 (napisy), 19.30 • Furioza (PL) 17.00, 22.00 • Diuna (napisy) 19.00, 21.30
- 29.10** Nie czas umierać (napisy) 12.00 • Ron Usterka (dubbing) 14.30, 18.00 • Venom 2: Carnage (dubbing) 16.00 • Rodzina Addamsów 2 (dubbing) 16.30 • Ostatniej nocy w Soho (napisy) 18.15, 23.15 • Furioza (PL) 20.15 • Diuna (napisy) 20.30 • Halloweenowy Maraton Horrorów (napisy) 23.00
- 30.10** Rodzina Addamsów 2 (dubbing) 10.00, 14.00 • Ron Usterka (dubbing) 11.00, 15.00, 17.15 • Ainbo – strażniczka Amazonii (dubbing) 12.00 • Czarny młyn (PL) 13.00 • Venom 2: Carnage (dubbing) 16.00 • Ostatniej nocy w Soho (napisy) 18.00, 22.00 • Furioza (PL) 19.30 • Diuna (napisy) 20.15
- 31.10** Ainbo – strażniczka Amazonii (dubbing) 9.00 • Basia (dubbing) 10.30 • Ron Usterka (dubbing) 11.00, 15.00, 17.15 • Rodzina Addamsów 2 (dubbing) 12.00, 14.00 • Psi Patrol (dubbing) 13.00 • Venom 2: Carnage (dubbing) 16.00 • Ostatniej nocy w Soho (napisy) 18.00, 22.30 • Diuna (napisy) 19.30 • Furioza (PL) 20.15 • Censor (napisy) 23.00
- 1.11** Ainbo – strażniczka Amazonii (dubbing) 13.00 • Censor (napisy) 13.00 • Ron Usterka (dubbing) 15.00, 18.00 • Ostatniej nocy w Soho (napisy) 16.00, 22.30 • Venom 2: Carnage (dubbing) 17.00 • Diuna (napisy) 19.00, 22.00 • Furioza (PL) 20.00
- 2.11** Ostatniej nocy w Soho (napisy) 13.30, 20.00 • Ron Usterka (dubbing) 14.00, 18.00 • Rodzina Addamsów 2 (dubbing) 15.45 • Venom 2: Carnage (dubbing) 16.00 • Furioza (PL) 17.45, 22.00 • Diuna (napisy) 20.15

Bardzo droga pamięć o zmarłych

Za sztuczne kwiaty na grób trzeba zapłacić dużo więcej niż rok temu. Za znicze też. Parafina do wyrobu świec i zniczy zdrożała aż o 200 procent! Handlarze przed pabianickim cmentarzem bezradnie rozkładają ręce, a klienci pukają się w czoła

Przed dniem Wszystkich Świętych trzeba głęboko sięgnąć do portfela. Głębiej niż w minionych latach. Sprzedawcy wiązanek i zniczy „wołają” zapłatę, od jakiej może się zrobić gorąco.

– Ceny w hurtowniach bardzo poszły w górę – tłumaczy handlarz sprzed pabianickiego cmentarza. – Same tylko kwiaty zdrożały o 30–40 procent, podkłady i wstążki o około 50 procent, a druty nawet o 100 procent. Rok temu za paczkę drutów płać 45 zł, a teraz 90 zł.

Wielu sprzedawców kwiatów rezygnuje z robienia wiązanek. Hurtowo kupuje gotowe wiązanki. Powód? Nie kalkuluje się.

– Już miesiąc temu na kwiatowej giełdzie gotowe wiązanki znikły w mig – twierdzi kwiatciarka. – Ja też kupiłam gotowe.

Ci sprzedawcy, którym zostały znicze z zeszłego roku, raczej nie podnieśli cen.

– Zostały mi też sztuczne kwiaty – mówi sprzedawczyni. – Pojechałam niedawno do hurtowni, żeby zobaczyć, co mają nowego. A tam mnie zamurowało! Ceny niektórych kwiatów podskoczyły o 100 procent. Znicze są droższe o jakieś 20 procent.

Im bliżej cmentarza, tym znicz droższy

Najtańsze znicze są w marketach. W Biedronce małe szklane znicze kosztuje 1,49 zł, a największy – 39,99 zł. W Carrefourze za mały zapłacimy 1,29 zł. Latarenka ze świecami led to wydatek około 30 zł. Są promocje, np. gratisy lub zniżki przy zakupie większej ilości.

W okolicach cmentarza i na targowiskach znicze tańsze niż za 2,50 zł raczej nie znajdziemy. Im bliżej cmentarnego muru, tym drożej. Duży znicz potrafi kosztować nawet 70 zł.

Chryzantemy czy wrzos?

Chryzantemy o drobnych kwiatkach, w niedużych doniczkach, na

targowisku można kupić za około 10 zł. Te okazalsze – za 30–40 zł. W marketach za mniejszą doniczkę zapłacimy od 8 do 14 zł.

Do ozdabiania grobów bliskich pabianiczanie coraz częściej kupują wrzos. Doniczka wrzosa kosztuje w tym roku od 6 do 20 zł.

Wachlarz cen za wiązanki sztucznych kwiatów jest bardzo szeroki (od 30 do 160 zł). Za ponad „stówkę” na rynku i przy cmentarzu można kupić komplet – kompozycję do wazonu plus stroik do położenia na nagrobku.

Stówka za czyszczenie pomnika? Mało!

Kto chce zamówić oczyszczenie i wypolerowanie granitowego pomnika (pojedynczego), ten musi się liczyć z wydatkiem ponad 100 zł. Drożej zapłacimy za czyszczenie pomnika z lastriko, bo trudniej go doczyścić. Robota przy podwójnym grobie z lastriko, wraz z pastowaniem, będzie kosztowała 150–200 zł. Wyblakłe napisy na nagrobku fachowiec odnowi nam za około 5 zł od litery.

Nie brakuje chętnych do uporządkowania cudzego grobu. Oferty pojedynczych osób i firm wiszą na tablicach ogłoszeń, płocie, niektórych drzewach i zaniebanych grobach. Za wyrzucenie zwiędłych kwiatów, wypalonych zniczy, zmiecenie liści i umycie nagrobka wodą z detergentem trzeba będzie zapłacić od 40 zł za pojedynczy grób, od 50 zł za podwójny i od 70 zł za grobowiec.

Zrób to sam

– Jak co roku, zamierzałam zrobić kilka wiązanek na groby moich bliskich i kilka wiązanek na prośbę znajomych. Ale odpuściłam sobie – mówi pani Ewa, florystka. – Dlaczego? Co podliczyłam koszt wszystkich komponentów, to wyszło mi, że to się nie opłaca. Jest stanowczo za drogo.

Ceny pojedynczych sztucznych kwiatów (tych, które nie rażą tandetą) zaczynają się od 5 zł. Tyle kosztuje na przykład średniej wielkości rozwinięta róża. Chryzantema kulista to wydatek od 10 do 30 zł (w zależności od wielkości). Do tego trzeba doliczyć tzw. „zielone”. Wiązka świeżego świerku kosztuje w tym roku około 15 zł.

– Gdy podaję tegoroczne ceny kwiatów i dodatków, dużo ludzi ze zdziwienia otwiera buzie i odchodzi – mówi sprzedawca z ryneczku na Bugaju. – Kilka osób popukało się palcem w czoło.

Czemu jest tak drogo?

Drożyzna przy cmentarzach to skutek rosnącej inflacji, bardzo drogiej benzyny i ropy, droższego prądu i droższego gazu. Potężnie (nawet o 200 procent) w porównaniu z zeszłym rokiem zdrożała parafina do wyrobu zniczy. „Podskoczyła” też cena plastiku. Nie bez znaczenia



Cena 39,99

Cena 69,00

Elżbieta Tomes

KOMUNIKACJA W DNIU WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

1 listopada 2021 komunikacja autobusowa będzie funkcjonować wg rozkładu jazdy z dnia powszedniego z następującymi zmianami:

1 Z Dworca PKP kursuje od godz. 5:36. Z Waltera-Jankego kursuje od godz. 6:05 (bez kursu o 6:25). 2 Z Waltera-Jankego kursuje od godz. 6:30. Z Podmiejskiej kursuje od godz. 6:37. 3 Z Dworca PKP kursuje od 5:57 (bez kursu o 6:22). Z Sikorskiego kursuje od 5:26 (bez kursów o 6:06 i 6:46). 4 Z Waltera kursuje od 8:58. Z 15 P.P. „Wilków” od 8:13. 6 Z Waltera kursuje od 8:18. Z Karolewa kursuje od 8:44. 7 Z Waltera-Jankego kursuje od godz. 7:20 do 19:47 na skróconej trasie do przyst. Kilińskiego/Moniuszki (oraz zjazdy do zajezdni o 16:05, 19:12, 22:27). Dodatkowo kursuje także w niedziele 31 X według specjalnego rozkładu: z Waltera-Jankego od 9:42 do 16:30, z Piłsudskiego od 9:57 do 16:02 261 Z Waltera-Jankego kursuje od godz. 7:40 do 16:40. Z Górki Pabianickiej kursuje od godz. 8:09 do 15:54. 262 Z Waltera kursuje od 8:00. Z Kudrowic kursuje od 7:22. 265 Z Pawlikowic kursuje od godz. 7:23 do 16:58 na skróconej trasie do przystanku Kilińskiego/cmentarz. Z cmentarza kursuje od 7:05 do 16:32. T Obowiązuje specjalny rozkład. Z Dworca PKP kursuje ulicami: Łaską, Wiejską (z powrotem: Sz. Szeregów), Moniuszki, Kilińskiego, Roweckiego, Nawrockiego do Warszawskiej (z powrotem: Dobra, Skargi), dalej do Rzgowa / Guzewa. Odjazdy: - z Dworca PKP: 7:00, 9:00, 10:20, 11:20R, 12:20, 13:20R, 14:20, 15:20R R - kursy realizowane do placu 500-lecia w Rzgowie. Pozostałe kursy wykonywane do Guzewa. - z Guzewa do Pabianic: 7:51, 9:47, 11:10, 13:08, 15:08 - z pl. 500-lecia do Pabianic: 8:02, 9:58, 11:21, 12:22, 13:22, 14:22, 15:22, 16:12 D Z41 Autobusy linii D i Z41 kursują według NIEDZIELNEGO rozkładu.	5 Z Dw. PKP kursuje od 7:42. Z Waltera kursuje od 8:08. 260 1 listopada NIE KURSUE. 263 Z Waltera kursuje od 7:28. Z Ksawerowa kursuje od 8:01.
---	--

www.komunikacjapabianice.pl 42 215 37 59

Informator na 1 listopada

Policja nie przewidziała w tym roku zmian w organizacji ruchu drogowego przy pabianickich nekropoliach. Ulicą Kilińskiego będzie można jeździć w obu kierunkach.

Gdzie zaparkować

Zarząd Dróg Miejskich informuje, że przygotowuje tymczasowe parkinki przy ulicach: Wodnej (wraz z terenami przyległymi), Wierzbowej, Żurawiej, Żabiej. Będą funkcjonować w dniach 29.10–02.11.2021 r.

Od 30 października do 1 listopada będzie można parkować na terenie stadionu Włókniarza. Zapłacimy za to 5 zł (30 i 31 października) i 10 zł (1 listopada).

Stłuczka na skrzyżowaniu świętych

Na skrzyżowaniu św. Jana i św. Rocha zderzyły się trzy auta. BMW zatrzymało się przy drzwiach sklepu. Na szczęście, nikt mocno nie ucierpiał.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek (18 października) około godziny 14.30. Obie ulice, ze względu na remontowaną Zamkową, są bardzo ruchliwe.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierowca BMW wyjeżdżał z ulicy św. Rocha (od strony ul. Pułaskiego). Tymczasem ulicą św. Jana (w stronę Partyzanckiej) jechała czerwona alfa romeo, którą kierowała młoda kobieta.

Samochody zderzyły się. BMW wjechało na chodnik i za-

trzymało się przy drzwiach sklepu. Czerwona alfa zahaczyła o czekający na STOP-ie samochód, również marki Alfa Romeo. Wezwano policję. Przyjechała też straż pożarna i pogotowie ratunkowe.

Okoliczności zdarzenia bada teraz pabianicka policja.

To nie pierwsze zdarzenie drogowe na tym skrzyżowaniu. W 2017 roku doszło tutaj do stłuczki, po czym jedno z aut wjechało na chodnik i potrafiło pieszego.

– Powinni tutaj barierkę zamontować, przecież co chwilę są tu wypadki. Szczęście, że teraz nikt tędy nie szedł chodnikiem – mówi świadek zdarzenia.



foto: Kamil Misiek



Podwójna szkoda

Na skrzyżowaniu ulic Łaskiej i Wiejskiej zderzyły się dwie skody – w jednej była kobieta w ciąży, w drugiej rodzina z dziećmi.

Było to w niedzielę około godziny 14.00. Na skrzyżowaniu zderzyły się skoda fabia i skoda citigo. Fabią podróżowała rodzina z dwójką dzieci w wieku 3 i 7 lat, a citigo kierowała kobieta w ciąży. To właśnie jej pojazd w zderzeniu ucierpiał najbardziej – nadaje się do kasacji. Kierująca skarżyła się na bóle ramienia. Do przyjazdu karetki pogotowia strażacy udzielali kobiecie pomocy. Medycy zdecydowali o zabranu jej do szpitala.

Podróżujący skodą fabią wyszli z kraksy cało. Przestraszeni chłopcy dostali od strażaków maskotki.

Szkody materialne w zdarzeniu oszacowano łącznie na 42.000 zł (fabia 2.000 zł, citigo – szkoda całkowita).

Ustaleniem okoliczności zdarzenia zajęła się policja. Po zakończonych działaniach strażacy uprzątnęli jezdnię.

Spaliła się wersalka

Pożar wybuchł w mieszkaniu na 10. piętrze. Dym dotarł aż na parter „wieżowca” przy Wyspiańskiego.

W klatce schodowej było pełno dymu, więc strażacy przed wejściem do budynku założyli aparaty ochrony dróg oddechowych. Rozwinęli linię gaśniczą i czym prędzej ruszyli do płonącego mieszkania.

Okazało się, że w mieszkaniu

na 10. piętrze, w jednym z pokoi pali się kanapa i nagromadzone wokół niej śmieci. Lokatorkę – 58-lletnią kobietę – wyprowadzono z budynku na ulicę. Mieszkający z nią około 80-letni mężczyzna był poza domem.

Poszkodowanej kobiecie po-

dano tlen. Ratownicy medyczni zdecydowali, że hospitalizacja nie jest konieczna.

Strażacy w tym czasie ugasilili płonący mebel i oddymili pomieszczenia. W czasie działań użyli też kamery termowizyjnej. Jak doszło do pożaru?

– Jego przyczyną była pozostawiona bez nadzoru świeczka – wyjaśnia młodszy ogniomistrz **Bartosz Angiel** z komendy PSP w Pabianicach.

Mieszkanie nie nadaje się do użytku.

– W trzech oknach popękały szyby. Całe mieszkanie wraz z wyposażeniem jest okopcone – dodaje strażak.

Straty oszacowano wstępnie na 40 tysięcy złotych. Akcja gaśnicza trwała dwie godziny. Udział w niej brało 18 strażaków.



foto: Kamil Misiek

POTRĄCENIE NA PASACH

W piątek około godziny 10.00 przy skrzyżowaniu ulic „Grot” Roweckiego z Narcyza Gryzla samochód osobowy marki Skoda potrafił pieszą (lat 69). Kobieta prawidłowo przechodziła przez jezdnię ul. „Grot” – od strony ryneczku. Skoda wyjeżdżała z ulicy Gryzla w stronę ul. Nawrockiego. Być może panią kierowcę oślepiło słońce i nie zauważyła pieszego. Piesza upadła i nie mogła wstać o własnych siłach. Pomogli jej przechodnie. Po kilku minutach przyjechała policja, za nią karetka pogotowia. Medycy zdecydowali, że poszkodowaną trzeba zabrać do szpitala.

RYBY W LESIE

Śnięte ryby znaleźli strażnicy miejscy przy ul. Granicznej. Pokazna sterta leżała na trawie. Widać i czuć je było



z daleka. Zdaniem strażników, ryb było około 8 kilogramów. Choć przeszukano pobliski teren, nie udało się ustalić, kto je tu porzucił. Strażnicy zajrzeli też do pobliskiej Osady Rybackiej, ale nie wskazywało, by ryby pochodziły stamtąd. Być może monitoring pozwoli ustalić sprawcę.

„Znalezisko” przekazano Nadleśnictwu Łask – Kolumna.

PIJANY ZA KÓŁKIEM

W piątek po 13.00 doszło do stłuczki w Bychlewie. Zderzyły się peugeot boxer i citroen c3. Oba auta jechały w kierunku Pabianic.

Citroen zwolnił, bo pani kierowca zamierzała skręcić w lewo. Wtedy w jego tył uderzył peugeot. Jak wykazało badanie alkomatem, 28-letni kierowca boxera był nietrzeźwy. Miał ok. 3 prom. alkoholu w organizmie. W wyniku zderzenia obrażenia odniósł pasażer citroena.

Autorzy projektu łódzkiej Manufaktury zmieniają Pabianice

Projektowali łódzką Manufakturę, przebudowę Księżego Młyna i Ogrody Geyera, teraz – luksusowy apartamentowiec w Pabianicach. W samym centrum, w okolicy ul. Zamkowej, powstanie wyjątkowa w skali miasta **Rezydencja Narutowicza 10/12**. To elegancka inwestycja, która zapewni komfort i doskonałą komunikację mieszkańcom, ale też uzupełni zniszczoną zabytkową tkankę miejską. O charakter tego miejsca zadba też inwestor – rodzinna firma związana od lat z Pabianicami, która podjęła się działań modernizacyjnych i naprawczych tej części miasta. O wyjątkowym na skalę Pabianic projekcie opowiada jego twórca – **Paweł Marciniak** z Zespołu Autorskiego Architektów Paweł Marciniak i Dariusz Witasia.



– Jaką rolę w tworzeniu projektu rezydencji grało jej otoczenie – miejsce, w którym ma stanąć?

Miejsce lokalizacji to zawsze początek analizy i nowych poszukiwań. Tu, przy ul. Narutowicza w Pabianicach, mamy do czynienia ze złożoną strukturą. Z jednej strony to znakomita lokalizacja w ścisłym, historycznym centrum, z możliwością łatwego pieszego dostępu do wielu funkcji wielkomiejskich. Działka położona jest tuż przy głównej arterii komunikacyjnej miasta, czyli ul. Zamkowej. Jednocześnie jej usytuowanie – w niewielkim oddaleniu od niej, daje komfort mieszkania bez charakterystycznego dla centrum hałasu. Miejsce, patrząc na mapę Pabianic, jest bardzo atrakcyjne. Z drugiej strony trzeba zaznaczyć, że okolica, posiadająca wiele urokliwych budynków i zaułków, jest jednocześnie bardzo zaniedbana. Domaga się działań inwestycyjnych, modernizacyjnych i naprawczych. Takich działań podjął się nasz Inwestor – firma rodzinna, która od wielu lat swojej działalności związana jest z Pabianicami.

– Co było najważniejsze przy tworzeniu koncepcji?

Z uwagi na specyfikę miejsca należało zacząć od analizy zastanej lokalizacji, wymogów planu miejscowego i oczekiwań Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Łodzi. Aby zachować charakter tego miejsca, główną bryłę rezydencji wpisaliśmy w zabudowę tworzącą pierzeję ul. Narutowicza, w miejscu wyburzenia trzech istniejących tu, bardzo zniszczonych budynków produkcyjnych. Całość została zwieńczona dwuspadowym dachem, którego główne płaszczyzny tworzą układ równoległy do przylegającej ulicy. Tego wymagał urząd konserwatorski, gdyż tak kształtowała się historyczna zabudowa tych okolic. Istniejące dwa wjazdy na teren zostały zmodernizowane, a dawne wrota w ogrodzeniu odwzorowano w formie dwóch bram wjazdowych prowadzących na teren wewnętrznych parkingów zlokalizowanych w parterze budynku. Te elementy, jako charakterystycz-

ne dla miejsca inwestycji, znalazły swoje odzwierciedlenie w strukturze budynku i w jego elewacji frontowej. Jej ostateczny kształt jest wynikiem poszukiwań współczesnej formy architektonicznej. Chodziło o to, by nie zatracić klimatu małopolskiej, urokliwej zabudowy, która otacza rezydencję. Inspiracją stała się elewacja dwóch historycznych, malowniczych budynków mieszkalnych ulokowanych po drugiej stronie ul. Narutowicza, z regularną rytmiką ich otworów okiennych, podkreśleniem osiowej lub wręcz klasycznie symetrycznej kompozycji. Te szczegóły, użyte we



współczesnym odwzorowaniu, ale i z wykorzystaniem zmiany skali, znalazły swoje miejsce w bryle nowego budynku, tworząc propozycję współczesnej architektury czerpiącej z zastanego kontekstu.

– Z myślą o kim stworzono tę przestrzeń?

To miejsce dla tych, którzy cenią sobie komfort i ciszę, a jednocześnie poszukują wygodnego mieszkania w ścisłym centrum miejskim, z bardzo dobrą komunikacją – zarówno samochodową, jak i publiczną. Także dla tych, którym samochód nie jest do życia potrzebny. Dla jednych i drugich ważne jest, by mieć łatwy dostęp do możliwie najszerszego wachlarza usług miejskich oraz szybki dojazd do

Łodzi, do której autem jedzie się stąd tylko 12 minut, tramwajem – ok. 20stu. To jednocześnie miejsce, które gwarantuje spokój i odpoczynek – jeszcze na etapie projektowym przeprowadziliśmy analizę akustyczną dla lokalizacji, a jej wyniki pozwoliły na takie dobranie parametrów ścian i stolarki okiennej, które zapewnią komfort wymagany dla mieszkań w zabudowie wielorodzinnej. Wszystkie mieszkania mają wygodne balkony, a część z nich okazała tarasy, które pozwalają na komfortową rekreację na świeżym powietrzu, co jest w ostatnim czasie bardzo poszukiwane. Mieszkania są dwupokojowe, z moż-

kaniowej nowego apartamentowca – w czym może pomóc zaproponowany wspólny ogród za budynkiem. Również tych, których doświadczyliśmy w okolicy podczas wizji lokalnych na miejscu, czyli budowania się wspólnoty w ramach sąsiedztwa. Tu pojawił się pomysł stworzenia przed wejściem głównym niewielkiego placu – mini podwórka w podcieniu przy furtce, z ławeczką, zielenią i oświetleniem, gdzie można spędzić chwilę na rozmowie z sąsiadem z okolicy.

– Jak zaprojektowano przestrzeń wspólną?

To będzie miejsce eleganckie, miejsce z klasą. Począwszy od wejścia głównego, przez hol i centralną klatkę schodową – główne elementy kompozycji wnętrza zaprojektowano jako przestrzeń maksymalnie otwartą, wysokie, prześwietlone światłem niemal po sam dach. Jako zasadę przyjęto jasne faktury ścian i posadzek z widocznym efektem połysku, dla których kontrastem jest ciemna, błyszcząca, masywna bryła centralnie umieszczonej windy. Ten kontrast – jasne barwy, połysk i mała ilość detali, ograniczona do delikatnego rysunku w posadzce i na ścianach, powinny stworzyć oczekiwaną wrażenie elegancji.

– Na które elementy projektu warto zwrócić szczególną uwagę, co jest dla niego charakterystyczne?

Na pewno na okrągłe okna, o znacznej skali, ulokowane w parterze budynku. Umieszczono je tu nieprzypadkowo – służą jako ważny punkt w kompozycji parteru, co zostało podkreślone dodatkową ramą z pnącej się zieleni. Detale te mają budować pewną opowieść historyczno–architektoniczną. Ich kształt to odwzorowanie motywu detalu elewacyjnego istniejącego w tym miejscu na ścianie frontowej budynku, który poddany został jakiś czas temu rozbiorce. W ten sposób nowy budynek może pełnić dodatkową rolę – może stać się, choćby w niewielkim stopniu, kontynuacją, przywoływaniem dawnej historii tego miejsca, jeśli ktoś tylko zechce się nią zainteresować.

– Jaką rolę grają w projekcie wybrane materiały?

Użyliśmy tylko niezbędnej ilości materiałów i kolorów. Dominują białe tynki płaszczyzn ścian, z którymi kontrastuje grafitowa rytmika okien i balustrad, oraz zwieńczenie bryły w formie stalowego dachu. Delikatnym przełamaniem tego mocnego kontrastu jest zieleni roślin i ciemny brąz desek tarasowych. T wszystko co wydaje się niezbędne dla ożywienia tego miejsca w centrum Pabianic. Warto podkreślić decyzję Inwestora o wymianie betonowych płyt na terenie miejskiego chodnika przed frontem budynku. Będą zmienione na nowe płyty, które znacząco podniosą estetykę otoczenia.

– Jaką rolę odegra powstanie nowej rezydencji w architekturze mieszkaniowej Pabianic?

Jeden budynek stanowiący współczesne uzupełnienie fragmentu intrygującej, choć zdegradowanej przestrzeni, nie rozwiąże wszystkich problemów tej lokalizacji. Ale może stać się początkiem i znaczącą zachętą dla Inwestorów czy władz lokalnych do dalszych działań porządkujących i dopełniających dziurawą tkankę miejską tego fragmentu centrum. Takie jest bardzo pozytywne oczekiwanie wobec nowej zabudowy uzupełniającej, plombowej, która nie powodując zniszczeń, może tworzyć nowe wartości. Tego rodzaju inwestycje to jedno z najtrudniejszych zadań dla architektów. Doświadczenia zebrane przy przebudowie pofabrycznych obiektów kubaturowych w „Manufakturze”, czy zespołu fabrycznego na Księżym Młynie na tzw. „Lofty U Scheiblera” okazały się bezcenne.

Pomogły uzmysłowić sobie skomplikowaną materię uwarunkowań zarówno budowlanych, jak i dotyczących różnorodnych wymogów i przepisów związanych z projektowaniem w ścisłej, zabytkowej tkance miejskiej.

Więcej informacji na stronie:
www.narutowicza1012.pl
facebook.com/Narutowicza1012

Osiem par pabianiczian świętowało 70., 60. i 50. rocznicę swych zaślubin. Nam zdradzili recepty na szczęśliwe życie razem

Jakie piękne rocznice

70. rocznicę ślubu obchodzili **Genowefa i Tadeusz Kwiatkowscy**.

Do „kamiennych” jubilatów prezydent Grzegorz Mackiewicz pojechał z gratulacjami i prezentem. Oboje pochodzą z okolic Osjakowa.

– Pasowaliśmy do siebie. Ona czarnulka, ja też smagły, jak Cygan – mówi pan Tadeusz.

Odbýwał 3-letnią służbę wojskową w Szczecinie, gdy postanowili się pobrać. Dostał na to 4 dni urlopu. Ślub wzięli 15 października 1951 roku w Osjakowie. On miał



24, ona 20 lat. Potem młoda para sprowadziła się do Pabianic. On z zawodu krawiec, pracował przez 30 lat w Pabii, ona w „żarówce”. Nigdy się nie kłócili. W zgodzie żyją do dziś. Doczekali się dwóch córek, 4 wnuków i 4 prawnucząt. Mieszkają w domu córki Jolanty przy Spokojnej.

– To wielopokoleniowy dom – mówi pani Jola. – Na dwóch piętrach mieszkają cztery pokolenia naszej rodziny. Jubilaci cieszą się, że doczekali „kamiennych godów”.

Diamantowe gody obchodzą **Jadwiga i Stanisław Wyrwasowie**. Oboje pochodzą z Szadku. Poznali się, gdy mieli po 17 i 16 lat.

– Zanim zostaliśmy parą, znaliśmy się z widzenia, ze szkoły – wspomina pan Stanisław.

W Pabianicach osiedli w latach 50. Doczekali się syna i córki. Są szczęśliwymi dziadkami i pradiadkami.

50 lat po ślubie są **Bogdana i Andrzej Patykowski**. Przed ołtarzem stanęli po roku „chodzenia”. Mieli po 21 lat. To on wypatrzył ją w domu przy ul. Pułaskiego, gdzie mieszkała jego babcia, a u krewnych w tym samym domu mieszkała Bogdana. Andrzej pracował w zakładach mięsnych, Bogdana w Tkaninach Technicznych. Doczekali się dwojga dzieci i 2 wnuków. Ich recepta na zgodne małżeństwo to wyrozumiałość.

– Warto czasem ustąpić drugiej stronie – mówią.

Elżbieta i Jan Szafranowie poznali się na imieninach w 1969 roku.

– Urzekł mnie swoją osobowością. Poza tym umiał tańczyć – mówi pani Elżbieta.

Ślub wzięli w 1971 roku. Ona miała 17 lat, on był po wojsku. Pani Elżbieta pracowała w handlu, pan Jan najpierw w FUM-ie, a potem założył własną firmę. Doczekali się 2 dzieci i 4 wnucząt.

„Wspólne plany, wspólna realizacja” – to ich przepis na sukces w życiu.

Joanna i Stefan Kołodyńscy sakramentalne „tak” powiedzieli sobie 50 lat temu. Oboje pochodzą z województwa lubelskiego.

– Mieliśmy wspólnych znajomych. Poznaliśmy się u nich na imieninach – wspomina pani Joanna.

Swoje życie związali z Pabianicami. Owocem ich miłości jest córka. Mają też dwoje wnucząt i prawnuczkę.

Miłość, wzajemność, szacunek i zrozumienie. Ważne, by wspólnie rozwiązywać problemy – to jest sekret ich udanego związku.

Bożena i Stanisław Pidkowie poznali się w pociągu i uważają, że to było przeznaczenie.

– Wracałam znad morza do domu, a mąż jechał do jednostki wojskowej w Bydgoszczy – wspomina pabianiczanka.

Ona miała 20, a on 23 lata. Fakt, że pan Stanisław mieszkał wówczas w Lublinie, nie przeszkadzał mu, by odwiedzać wybraną w Pabianicach. Tu też „zakotwiczył”

dla niej na stałe. Pani Bożena była pracownicą FUM-u, a jej mąż pracował jako maszynista na kolei. Doczekali się dwóch synów. Są też potrójnymi dziadkami. Według jubilatów, receptą na szczęśliwy związek, oprócz miłości i zrozumienia, są rozmowy.

– Ważne, żeby nie przedłużać kłótni – dodaje pani Bożena.

Marianna i Andrzej Kowalscy złote gody świętowali w kwietniu. Oboje pochodzą z Tuszyna i tam też zeszli się ich drogi.

– Żona kolegowała się z moją młodszą siostrą. Ja miałem wówczas 19, a moja wybranka 16 lat – wspomina jubilat.

Małżeństwem zostali po trzech latach znajomości. 31 grudnia 1980 roku odebrali klucze do pabianickiego „M”. Mają jedną córkę i wnuczkę.

Jak udało im się przeżyć taki szmat czasu razem?

– Pracowaliśmy ciężko nad tym oboje – zapewnia pan Andrzej. – Czasami trzeba sobie wzajemnie ustąpić, ugryźć się w język, żeby nie zrobić drugiej osobie przykrości. W końcu nie po to brało się ślub, żeby później ze sobą wojować.

Maria i Andrzej Koźmińscy 50. rocznicę ślubu obchodzili 31 lipca. Poznali się na balu maturalnym w II LO, gdzie uczyła się pani Maria.

– Mąż uczył się w technikum samochodowym. Przyszedł na bal z kimś innym w parze – wspomina jubilatka.

Oboje studiowali na Politechnice Łódzkiej – ona włókiennictwo, on na wydziale mechanicznym. Pobrali się będąc na 4. roku. Po studiach pani Maria pracowała w Pamotexie i w Polfie, z którą też zawodowe życie związał pan Andrzej. Mają syna. Doczekali się też jednej wnuczki, która – tak jak babcia – uczy się w II LO. Co uważają za klucz do wspólnego szczęścia?

– Najważniejsze są słowa przysięgi małżeńskiej – miłość, wierność i uczciwość – twierdzi jubilatka. – I tolerancja – dodaje z uśmiechem małżonek.

Spisały: **Grażyna Grabowska i Elżbieta Tomes**

Jak jeść, to schabowe, jak kraść, to miliony – głosi złodziejskie przysłowie. Są też rabusie gotowi położyć rękę na gwoździ, majtki, wycieraczkę spod drzwi sąsiadów, deskę klozetową albo urodzinowy tort. Przeczytajcie, jak to się dzieje.

Co najmniej dwukrotnie w tym półroczu skradziono w Pabianicach... tort. Taki z kremem, galaretką i lukrem, posypyany orzechami albo czekoladą. Pewna pabianiczanka zamówiła w cukierni tort na urodziny córki. Odebrała go, zapłaciła, przywiozła autem przed dom, a gdy delikatnie postawiła tort na ławce przed blokiem i wróciła do auta po urodzinowe baloniki, tort... zniknął. Złodziej był szybki w nogach. Ulotnił się (z tortem) w niespełna 10 sekund.

Zmotoryzowanemu dostawcy pizzy skradziono ze skutera... drugą torbę z gorącą pizzą (margheritą za 25 zł). Stało się to przed blokiem przy ulicy Moniuszki, gdy chłopak wbiegał po schodach, by dostarczyć klientowi pizzę zamówioną telefonicznie. Gdy wrócił przed blok, ujrzał tylko plecy złodzieja odjeżdżającego na rowerze. Pościg za rabusiem nie powiódł się.

Sprzed drzwi w kilku blokach na Piaskach ktoś ukradł... gumowe wycieraczki. Zginęło ponad 20 wycieraczek – nie tylko nowych. Po co złodziejowi tyle wycieraczek? Tej zagadki nie rozwiązano do dziś.

Z balkonu na parterze bloku przy ulicy Nawrockiego wieczorem zniknęła... damska bielizna. Młoda lokatorka nie pierwszy raz suszyła w tym miejscu pranie, ale pierwszy raz złodziej wdrapał się na barierkę, by ze sznurków „zwinąć” majteczki i stanik.

Złodziej...
papierek...
pierwszą...
służącą...
na s...

Duża paczka (24 rolki) papieru toaletowego zginęła z podwórka domu przy ulicy Powstańców Warszawy. Na chwilę zostawiła ją przy drzwiach budynku lokatorka, wracająca z torbami zakupów. Gdy zeszła po resztę sprawunków, papieru już nie było. „Rozumiem, że czasy są ciężkie i 24 rolki papieru piechotą nie chodzą” – napisała w internecie okradziona kobieta. „Pozdrawiam moich kochanych sąsiadów, którzy zabrali papier. Myślałam, że jeśli się mieszka w prywatnych blokach, to chyba każdego lokatora stać na srajtaśmę”.



W sklepie odzieżowym na terenie galerii handlowej... rozebrała... manekina. Zdjęła z niego nowiutką bluzkę – przyniesioną w torebce z domu. Nowa bluzeczka przejrzała zapisy z kamer monitoringu, okazało się, że młoda kobieta przychodziła tu codziennie przeglądać bordową bluzeczkę na manekinie. „Widziałam, że zauważyła ekspedientka, nie przeszkadzając klientce, „ulotniła”. Złodziejka też.

Elegancka pabianiczanka w średnim wieku ukradła w drogerii... grzebień. Łup był wart 11 zł.

Z porządnego pabianickiego hotelu gość ukradł... deskę klozetową. Prawie nową. Wyniósł ją do zaparkowanego za budynkiem samochodu, razem z marynarką na wieszaku i podróżną torbą. Z pokoiów w hotelach znikają też wieszaki, ręczniki, szlafroki, piloty do telewizorów, baterie do pilotów, żarówki (ledowe), szczotki do butów, otwieracze do butelek. „W zeszłym miesiącu gość rąbnął stojącą w korytarzu gaśnicę” – dodaje recepcjonista z hotelu w centrum Pabianic.

Najcenniejszym łupem wynoszonym z budynku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przy ulicy Kościuszki jest... rolka szarego papieru toaletowego. Ta, którą codziennie rano sprzątaczkę wieszala w ubikacji dla interesantów. Bywało, że papier znikał stamtąd już 5 minut po otwarciu ZUS-u. Łup był wart nieco ponad złotówkę.

Z komórek pabianickich domów skradziono w tym roku: słoiki z kiszonymi ogórkami, powidła, kilka butelek wina, klucze i pompkę do roweru, hebel, dwa garnki bez pokrywek, kij od szczotki, gumowce, plastikowe wiaderko, sztuczną choinkę i stary elektryczny wentylator. Owiniętych sznurkiem książek żaden złodziej nie ruszył. Największym łupem było ćwierć tony węgla wyniesione z komórki na Starym Mieście.

„W zeszłym miesiącu nie doliczyliśmy się 18 noży, 7 łyżeczek do herbaty, kilku wideleczyków do ciast i 3 cukierki, jakie powinny zostać na stołach” – wylicza właścicielka pabianickiej restauracji. Zginęło także ładne pudełko z ekspresową herbatą.

„Na półkach stoiska z nabiałem często znajdują się... pabianickiego marketu. Zawartość kubka (150–200 ml) trwa zdjęcie nakrętki z butelki wódki na samolot, a odstawienie flaszki na półkę. „Nie liczymy, jak często dzieje się to nagminnie” – mówi kierownik.

Czy może...
dowe? M...
dzieje i z...
sam bier...
foliowy v...
leży już n...
papierow...
nie zawią...
sprawune...
kilka słod...
więcej ch...
mamy do c...
kasjerka dy...
czasu, nin...
paragon, na...

Dziadkowski

Poszczyc się choćby na... rolkę papieru toaletowego, garstkę jacie, jakie rzeczy padają łupem pabianickich złodziejaszków:

dziej potrafi nie spać, przejechać autem pół miasta i narazić się na zarejestrowanie przez kamery, by ukraść...
ierowe ściereczki. Taki rabuś kilkakrotnie grasował w automyjni przy ulicy Myśliwskiej. Nocą, między godziną
wszą a trzecią, regularnie przyjeżdżał tam samochodem marki Honda Accord. Zanim dobrał się do rolki ściereczek
ących do osuszania szyb i karoserii aut, wrywał zamek i rozbijał metalową skrzynkę podajnika, zamontowaną
ścianie myjni. Rolka takich ściereczek kosztuje około 30 zł.

Plastikowe koszyki i druciane
wózki z marketów są kradzione
przeważnie na działki. Zło-
dzieje robią z nich kwietniki
albo skrzynki na narzędzia.
Z drucianego wózka da się
zrobić także grill.

Na Bugaju starszy pan w marynarce i „pod krawatem”
ukradł w sklepie... wędzonego pstrąga. Ryba była zapako-
wana próżniowo, nie wydzielala ostrego zapachu, zwłaszcza
przy kasie. Kradzież dostrzegła pracownica sklepu. Jak
się okazało, złodzieja było stać na niejednego wędzonego
pstrąga. Nawet na kawior. Starszy pan ma ponad 4.000 zł
comiesięcznej emerytury.

wey młoda kobieta błyskawicznie
bluzeczkę, po czym założyła starą
a zniknęła. Gdy personel sklepu
się, że podejrzewana o kradzież
z kilka dni. Za każdym razem
łocznie bardzo się jej podoba”
ientce. Nazajutrz bluzeczka się

ie kradzieże

Na pytanie, co najczęściej ginie w markecie
budowlanym, sprzedawca odpowiada krótko:
„wiertła”. Złodzieje ukrywają wiertła w ręk-
wach kurtek, skarpetach i butach. Buty służą
także do wynoszenia ze sklepu paru meta-
lowych nakrętek, śrubek i garstki zwykłych
gwoździ wartych ... 15–20 groszy.

„Jeśli paliwo na stacjach ben-
zynowych nadal będzie drożać,
zaczną się kradzieże benzyny
i ropy” – przestrzega doświad-
czony pracownik stacji.

W markecie przy Łaskiej zauważono zło-
dziejaszka (około 24 lat), który kilkakrotnie
przychodził, by... najeść się pleśniowego sera.
Przy regale z serami „smakosz” pożerał cały
łup i szybko wychodził ze sklepu.

Personel marketu przytrzy-
mał klientkę, która w sta-
niku próbowała wynieść...
2 paczki prezerwatyw. „Je-
stem roztargniona, zdarza
mi się...” – tłumaczyła zło-
dziejka.

zna się połuszczyć na 2–3 cukierki czekola-
dowa. I to dość często. „Słodczowi” zło-
dziejki kradną w marketach, gdzie klient
ze z półek słodycze i sam je waży. Gdy
woreczek z cukierkami lub czekoladkami
na wadze, złodziej przylepia do woreczka
y wydruk z ceną zakupu. Ale woreczka
zuje. Zanim pójdzie do kasy zapłacić za
k, do foliowego woreczka dorzuca jeszcze
y z tej samej półki. Tym sposobem za
e zapłacić mniej. „Z takimi oszustwami
czynienia prawie codziennie” – nie kryje
yskontu na Bugaju. „Dlatego od jakiegoś
n policzymy zakupy i wydrukujemy
a kasie jeszcze raz ważymy słodycze”.

Na Piaskach złodzieje wydłubują z samocho-
dów znaczki producentów aut. Na Bugaju kładą
się pod samochodami i wycinają katalizatory.
Lokatorzy bloku przy ul. „Grota” Roweckiego
złapali nastolatka, który z kół aut zdejmował
i kradł kołpaki. Smarkacz sprzedawał je pase-
rowi po 10 zł za sztukę.

Z pabianickiego sklepu han-
dlującego damską bielizną
17-letnia dziewczyna „rąb-
nęła” koronkowe majteczki.
Zrobiła to w ten sposób, że
oglądała kilka par, ale jedną
parą majtek błyskawicznie
owinęła sobie nadgarstek, po
czym szybciućko naciągnęła
długi rękaw kurtki. Udało się.
Łup był wart 60 złotych.

ny opróżnione kubki po jogurtach i kefirach” – żali się pracownica
50 gramów) złodziej potrafi wypić w kilka sekund... Równie krótko
obsługowym stoisku monopolowym, wypicie paru łyków alkoholu
często znajdujemy na półkach napoczętą wódkę, ale mogą powie-
wniczka sklepu.



Przez trzy miesiące w drogerii łupem złodziei padły produkty
warte 4.550 zł

Tu leży dziewięciu zastrzelonych

» Idąc główną aleją od bramy ku kaplicy cmentarza katolickiego, zobaczycie skromny nagrobek młodych i bardzo młodych pabianiczian. To zbiorowa mogiła sprzed więcej niż stu lat. Leżą w niej ofiary bratobójczych walk na ulicach naszego miasta. Kim byli? Dlaczego zginęli?

„Tu spoczywają członkowie Narodowego Związku Robotniczego, którzy zginęli tragiczną śmiercią, dążąc do wielkiej, zjednoczonej, niepodległej Polski” – głosi napis wyryty w kamieniu. Najmłodszy z nich, Antek Malinowski, miał zaledwie 17 lat. Rok starszy był Wincenty Łuczak. Andrzej Sabtura miał 19 lat, Jan Majnert – 21 lat, Antoni Miszczak – 25 lat, Władysław Pietrowski – 27 lat, Wincenty Dudek i Roch Śniady – po 29 lat, Adolf Hak – 33 lata. Zastrzelili ich koledzy z fabryki, sąsiedzi, znajomi

Długiej. Obaj byli narodowcami, obaj pragnęli wolnej Polski, ale drogi do wolności widzieli inne. Był 13 lipca 1907 roku.

Robotnika Walentego Dudka w biały dzień w centrum miasta otoczyło ośmiu ludzi z rewolwerami. Padło 20 strzałów w piersi i brzuch. Zabójcy byli socjalistami, a Dudek – narodowym demokratą. Pozostali z „dziwiałki poległych” też zginęli za polityczne poglądy.

„Pabianice były widownią walk między robotnikami należącymi do różnych stronnictw

Strzały na ulicach Pabianic padały często i gęsto. Mnożyły się samosądy, w bramach kamienic czyhali skrytobójcy

z potańcówki... – podczas bezsensownych walk Polaków z Polakami, ochoczo podsycanych przez carskiego zaborcę. Działo się to w latach 1906–1907.

Jak zginęli

17-letni robotnik fabryczny Antoni Malinowski skonał na bruku Starego Miasta, podziurawiony kulami z rewolwerów kolegów, którzy uważali, że Polacy powinni walczyć o niepodległość inaczej, niż robił to Antek. Był 3 lutego 1906 roku.

Tkacz Wincenty Łuczak i tkacz Jan Majnert zginęli przed Domem Ludowym (dziś Miejski Ośrodek Kultury) przy ulicy Długiej (dziś Kościuszki), gdy szli na wybory wiec. Zastrzelili ich tkacze z tej samej fabryki, którzy uważali, że wybory do Dumy należy bojkotować. Był 8 kwietnia 1906 roku.

Tkacza Rocha Śniadego z fabryki Krushego i Endera zastrzelił tkacz Franciszek Studziński z tej samej fabryki, w biurze związku zawodowego przy ulicy

politycznych. Przeważnie czyniono pościgi na przedstawicieli Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego” – pisała gazeta „Tydzień” z 5 sierpnia 1906 roku. „W mieście rozbrzmiewa walka bratobójcza, niosąc wokoło śmierć i zniszczenie”.

Carska policja raportowała do władz guberni, że w rękach mieszkańców Pabianic może być ponad tysiąc sztuk broni palnej, przeważnie rewolwerów i browningów. Zdobyto je podczas ulicznych zamieszek w 1905 roku na carskich żołnierzach i policjantach albo kupowano od pijanych zaborców i przemysłników.

Z rewolwerem za pazuchą

Strzały na ulicach Pabianic padały często i gęsto. Mnożyły się samosądy, w bramach kamienic czyhali skrytobójcy. W lipcu 1906 roku trzech młodych robotników wtargnęło do mieszkania Mieczysława Tomczaka – tkacza z fabryki Fausta. Przyszli, by zabić. Gdy upewnili się, że w drzwiach



stoi Tomczak, rozstrzelali go 15 kulami z rewolwerów.

Tomczak należał do partii narodowo-demokratycznej Romana Dmowskiego. Partia ta chciała niepodległego państwa polskiego, ale nie w drodze zbrojnej walki z zaborcami, lecz poprzez

negocjowanie autonomii. Zabójcy Tomczaka byli bojownikami Polskiej Partii Socjalistycznej, opowiadającej się za bezlitosną walką z zaborcami. Nienawidzili narodowych – demokratów, uważając ich za „mięczaków” i zdrajców spraw polskich. Tomczaka także.

Na wieść o śmiertelnym postrzeleniu Tomczaka, nocą z soboty na niedzielę tłum zebrał się przed tkalnią Krushego i Endera na ulicy Zamkowej. W fabryce pracowała nocna zmiana. Kilkunastu mężczyzn w tłumie miało pod kapotami rewolwery. Około

północy padły strzały w okna tkalni. Posypały się szyby. Jedna z kul trafiła 18-letniego Oskara Rudigera.

Także nocą pięciu uzbrojonych bojówkarzy zaatakowało na ulicy 18-letniego robotnika Schulza, ciężko go raniąc. Grupa bojówkarzy wtargnęła też do mieszkania absolwenta pabianickiej szkoły handlowej – Depczyka, zabijając go strzałami z rewolwerów. Nazajutrz zginął robotnik Mikołajczyk, zastrzelony przez skrytobójcę czyhającego w bramie.

Bezkarne zabójstwa polityczne rozzuchwałyłi pospolitych rzezimieszków. Ci też mieli rewolwery i potrafili strzelać. „Uzbrojona banda napadła na tramwaj linii Łódź–Pabianice. Strzelano i rozbijano szyby w wagonach” – pisał „Rozwój”. Przed północą bandyci wtargnęli do piekarni Wilhelma Hildta. 10 mężczyzn rozstrzelało piekarza. Ukradli gotówkę.

W 1906 roku polityczne spory rozpały Pabianice jak nigdy dotąd, czyniąc z miasta beczkę prochu. Gdy zaborcy szykowali wybory do rosyjskiej Dumy (parlamentu), Narodowy Związek Robotniczy wzywał do głosowania (by głos Polaków usłyszała cała Europa), a socjaliści nawoływali do bojkotu (by wybory nie stały się zgodą na rządy zaborców). Zanim stopniały śniegi, rozgorzały bratobójcze walki uliczne. NZR urządził wiec w Domu Ludowym. Po południu na ulicę Długą zaczęli się schodzić pabianiczanie. „Począł się także zbliżać tłum klasy robotniczej, uzbrojony w rewolwery. Z Domu Ludowego wyszli działacze NZR-u, zastępując drogę napastnikom” – pisał „Rozwój”. Z tłumy padła komenda: „Towarzysze do szeregu!”, po której posypały się kamienie i padły strzały. Zabito dwóch wyborców: Łuczaka i Majnerta. Pabianickim NZR-em sterował wówczas doktor Witold Eichler, kierownik szpitala przy fabryce Kindlera, do spółki z robotnikiem Rochem Śniadym.

Śmierć Dudka

Fala przemocy i zbrodni rozlewała się po mieście. 5 sierpnia 1906 roku gazeta „Tydzień” pisała: „Okolo godziny drugiej po południu ulicą Ogrodową w bliskości Zamkowej szedł robotnik z fabryki Kruschego i Endera

– Walenty Dudek, lat 29. Wtem otoczyło go ośmiu ludzi, którzy, dobywszy rewolwerów, oddali do niego 20 strzałów w piersi i brzuch. Dudek padł trupem, a kule trafiły też przechodniów: Andrzeja Zarudę, lat 32 – stróża domu Stencła na Nowym Mieście, i nieznaną z nazwiska Żydówkę. Zaruda w ciężkich męczarniach zmarł pół godziny po zawiezieniu go do szpitala”.

Wystrzały z rewolwerów usłyszeli robotnicy pobliskiej fabryki Kindlera. Porzucili pracę, wybiegli na ulicę i popędzili za sprawcami strzelaniny. Tygodnik „Rozwój” pisał: „Ścigani wnet się rozproszyli i tak zręcznie manewrowali, że uszli przed pościgiem, z wyjątkiem jednego, który biegł ulicą Lutomierską. Był nim 18-letni Stefan Kucharski. Goniony pędził za miasto ku wsi Karniszewice, gdzie dopadł chaty gospodarza Musiały i wdrapał się na dach.

Pogoń doścignęła go. Widząc, że nie ujdzie, Kucharski zeskoczył z dachu, wskoczył oknem do izby, zaryglował drzwi i ukrył się pod łóżkiem. Tłum uzbrojonych robotników otoczył chatę i wnet wdarł się do izby, wyważając drzwi. Odnalazł tam trzęsącego się ze strachu mordercę. Padły strzały. W głowie Kucharskiego utkwilo 12 kul, rozbijając ją na drobne kawałki.

Gdy tłum wracał do miasta po akcie straszliwej zemsty, spotkał Józefa Wilczka, lat 19, robotnika z fabryki Fausta. Wsadzono mu trzy kule w piersi” – podała gazeta. „Ludność miejscowa tak się roznamiętniła, iż nie umie zapanować nad sobą. Jest obawa starć między robotnikami” – późną jesienią z 1906 roku ostrzegała gazeta. Wkrótce skrytobójczą śmiercią zginął robotnik Nowakowski, gdy przechadzał się z narzeczoną. „To zabójstwo ma podkład polityczny” – pisała prasa.

Opamiętajcie się!

Falę zbrodni próbowali powstrzymać robotnicy fabryki Kindlera. To oni w czerwcu 1906 roku wezwali do zaprzestania bratobójczych walk. „Bracia Robot-

nicy! Dużo rodzin pozostało w żałobie i nędzy po ofiarach wzajemnej nienawiści partyjnej” – napisali w odezwie do pabianiczian. „Opamiętajmy się, póki czas jeszcze! Zmyjmy z siebie ślady krwi raz na zawsze! Zapomnijmy sobie urazy wzajemne, podajmy sobie dłonie i niech każdy z nas stara się być człowiekiem, nie takim, który się różni od zwierzęcia tylko swym wyglądem zewnętrznym, lecz istotą kulturalną! Pamiętajmy, że fabryka nie powinna być miejscem walk partyjnych! Najlepiej może byłoby, gdybyśmy w fabrykach rozmów politycznych nie prowadzili. Wiele nieszczęśliwych starć udałoby się uniknąć”. Jednak apel ten nie dał żadnych rezultatów.

Bezkarne zabójstwa polityczne rozzuchwałyłi pospolitych rzezimieszków. Mnożyły się napady na sklepy, piekarnie, banki, tramwaje i domy

Bruk pabianickich ulic wciąż spływał krwią. Latem 1907 roku dziennik „Rozwój” pisał: „Wczoraj wieczorem do sklepu Szlomy Kotka przy Zamkowej wszedł chłopak, około 16 lat, i z niewiadomego powodu dał do Kotka 4 strzały rewolwerowe. Trafiony w piersi, szyję i brzuch Kotek padł na ziemię, a napastnik ratował się ucieczką”. Nocą na ulicy Długiej od ciosu nożem zginął 21-letni robotnik Stanisław Kowalczyk z fabryki Saengera. Niedługo potem dom przy ulicy Bocznej otoczyło wojsko. Powodem był wybuch bomby skonstruowanej przez 14-letniego Józefa Borkowskiego. Bomba miała służyć zamachowcom.

Tak zginął Roch Śniady

W lipcową sobotę 1907 roku miastem wstrząsnęła kolejna zbrodnia. Zginął tkacz Roch Śniady, kierownik oddziału tułtejszego związku robotniczego „Jedność”. Dziennik „Rozwój” pisał: „Zamordowano człowieka, cieszącego się powszechnym szacunkiem i sympatią w sferach robotniczych oraz wśród mieszkańców Pabianic. Śniady był człowiekiem odcytanym, spokojnym i trzeźwym, osierocił żonę i czworo dzieci”.

Jak potwierdziła carska policja, zabójcą był 27-letni Franciszek Studziński, także tkacz z fabryki Kruschego i Endera, bibliotekarz w zakładowej czy-

telni, do niedawna także członek związku zawodowego „Jedność”. Ofiara i morderca byli narodowcami, lecz Studzińskiego usunięto z partii „za niemoralne postępowanie, lekkomyślność i czyny niezgodne z etyką”.

W sobotę Studziński zjadł obiad ze Śniadym w piwiarni Muszyńskiego. Rozeszli się spokojnie. Śniady – do biura „Jedności” przy ulicy Długiej, a Studziński do pobliskiej bramy. Gdy Śniady usiadł przy biurku, Studziński wśliznął się do budynku i zastrzelił go. „Kula weszła pod szczęką i utkwiała w wierzchołku czaszki. Śmierć nastąpiła momentalnie” – opisał medyk.

W pogoń za zabójcą ruszyli robotnicy, którzy na wieść o śmierci Śniadego wylegli z fabryk. Biegący tłum urósł wkrótce do ponad 3.000 osób. Stanęły wszystkie fabryki w mieście. Studziński uciekał, strzelając do tłumy. Udało mu się wdrzeć do domu przy ulicy Warszawskiej 618, gdzie zabarykadował drzwi. Tłum otoczył dom, a oblężony zabójca strzelał do każdego, kto się zbliżył. Kule raniły tkacza Adolfa Haka (zmarł nazajutrz rano), tkacza Józefa Turgera (ciężko ranny) i Stanisława Rodziejskiego. Wieczorem nadciągnęło wojsko i ostrzelało dom salwami. Poraniony Studziński skonał w szpitalu.

Nie był to kres politycznych morderstw nad Dobrząnką. Niedługo potem na ulicy św. Rocha zastrzelono Jana Berlińskiego – handlarza drewnem. Gdy od strony rzeki nadbiegł zaalarmowany wystrzałami wojskowy patrol, żołnierze oddali salwę z karabinów, śmiertelnie raniąc zamachowców: robotnika Wincentego Stachowskiego i nocnego stróża Andrzeja Kaźmierczaka.

Organizacje polityczne w Pabianicach stale się powiększały. Trwała ostra rywalizacja, toczyły się walki. Dopiero z końcem 1907 roku socjaliści i endecy opamiętali się. W ogrodzie u zbiegu ulic Fabrycznej (dziś Waryńskiego) i Zachodniej (dziś Skłodowskiej) lokalni przywódcy partii i związków zawodowych podpisali porozumienie o nieagresji.

Adam Dobrzyński



W 1907 roku podczas ulicznych strzelanin straciło życie kilkudziesięciu młodych robotników



FIRMA STELMAX
poszukuje hydraulików.
Tel. 500 292 852.

ZATRUDNIĘ na stanowisko kasjer-sprzedawca do sklepu Żabka. Tel. 600 382 070.

ZATRUDNIĘ pomocników: dekarza i do dociepleń. Tel. 730 831 666.

ZATRUDNIĘ szwaczki. Tel. 602 633 777.

ZATRUDNIĘ chałupniczek. Tel. 602 633 777.

PRASOWACZKI
na podprasówkę
oraz osobę
do przyuczenia na tym
stanowisku zatrudnię.
Tel. 602 686 802.

ZATRUDNIĘ szwaczki do zakładu u producenta. Praca gwarantowana cały rok bez przestojów. Szybie dzianina, bawełna. Tel. 794 729 997.

ZATRUDNIĘ kierowcę – rencistę. Tel. 518 310 850.

SZWACZKI oraz chałupniczek zatrudnię. Rzgów. Tel. 605 450 031.

ZATRUDNIĘ dziewiarza. Tel. 502 910 081.

ZATRUDNIĘ stolarza.
Tel. 602 798 876.

FIRMA GRALA zatrudni pomocników murarzy, praca stała w Woli Zaradzińskiej, sprawdź naszą ofertę oraz warunki pracy. Tel. 601 230 116.

KROJENIE usługowe – dokładnie, tanio i szybko. Tel. 781 426 746.

ZATRUDNIĘ ekspedientkę do sklepu spożywczego w Bychlewie. Tel. 500 190 864.

ZATRUDNIMY Operatorów Produkcji, Ksawerów, 3 zmiany, umowa o pracę. Praca od zaraz. Tel. 512 801 352.

ZATRUDNIMY Operatorów Technicznych do obsługi maszyn w Pabianicach. Umowa o pracę, 3 zmiany. Praca od zaraz. Tel. 507 968 806.

POMOC w kuchni – zatrudnię. Tel. 794 701 024.

OSOBĘ do przyjmowania zamówień i wydawania obiadów – zatrudnię. Tel. 794 701 024.

ZATRUDNIĘ do krojenia pieczywa. Tel. 608 455 460.

SZWACZKI
zatrudnię – dzianina.
Tel. 607 44 99 25.

HYDRAULIKA – monterów sieci wod/kan. i pomocnika – zatrudnię. Tel. 501 184 904.

POMOCNIKA hydraulika zatrudnię Tel. 504 292 654

SUPERMARKET Intermarche w Pabianicach zatrudni osoby na stanowisko sprzedawca na dziale mięso, wędliny, piekarnia. Atrakcyjne wynagrodzenie. Po szczegóły zapraszamy do sklepu od 9.00–14.00 lub CV na adres pabianice@intermarche.pl

PRACOWNIKA budowlanego do budowy przyłączy wodno-kanalizacyjnych oraz oczyszczalni ścieków. Tel. 602 693 396.

HANDLOWCA z kategorią B zatrudnię. Kontakt: 608 200 882 (w godzinach 9.00–17.00).

ZATRUDNIĘ szwaczki, dzianina. Tel. 696 277 482.

OSOBĘ do odszywania wzorów, mile widziane podstawy konstrukcji – dzianina. Tel. 696 277 482.

DO wykończeń wnętrz zatrudnię. Praca na miejscu, stała. Tel. 516 842 054.

UCZCIWA emerytka posprząta dom, zakład produkcyjny lub biura. Tel. 796 555 856.

ZATRUDNIĘ hydraulika, operatora koparki oraz kierowcę kat. C. Tel. 692 487 755.

DRUKARZA barwiarza i osobę do składania tkanin zatrudnimy. Praca w Pabianicach. Tel. 42 215 59 65.

SZWACZKI (koszule męskie) zatrudnię. Pabianice, ul. Ostatnia 6.

ZATRUDNIĘ piekarza piecowego. Tel. 608 455 460.

DO roznoszenia ulotek. Tel. 796 361 069.

FIRMA KON-WIT PLUS
w Ksawerowie z branży oponiarskiej zatrudni pracowników: – do pracy w serwisie opon (nie wymagamy doświadczenia) – do prac magazynowych. Kontakt w sprawie pracy w godz. 8.00 – 15.00. Tel. 604 774 959.

PAFANA
ZATRUDNI
sekretarkę/sekretarza
tel. 695 735 117
kadry@pafana.pl

SZWACZKI przyjmę. Praca stała. Tel. 606 369 304.

POMOC do domu przyjmę. Tel. 606 369 304.

KONSTRUKTORA odzieży, który będzie odszywał również wzór. Tel. 696 277 482.

ZATRUDNIMY do montażu dekoracji okiennych. Praca jednozmianowa 7.00–15.00 Debastor – Ksawerów, ul. Wolska 3. Tel. 512 100 416.

ZLECĘ przeszycia oraz zatrudnię szwaczkę. Tel. 601 210 973.

FIRMA „DEBASTOR” – producent osłon i dekoracji okiennych z Ksawerowa, zatrudni osobę do prowadzenia biura. Dobre warunki finansowe, praca 9.00–17.00, cały etat. CV proszę przesyłać na adres: t.korzeniewski@debastor.com. Dołącz do naszego zespołu.

ZATRUDNIĘ pomocnika stolarza. Tel. 602 798 876.

SZWACZKI zatrudnię – spodnie. Stała praca, umowa, Pabianice, ul. P. Skargi. Tel. 503 092 950.

SAMODZIELNEGO krojczego do zakładu – cały etat. Tel. 696 277 482.

PRASOWACZKĘ przyjmę. Tel. 664 715 587.

PRACOWNIKA na budowie zatrudnię. Tel. 602 250 626.

SZWACZKĘ zatrudnię. Tel. 509 652 800.

FIRMA GRALA zatrudni „specjalistę ds. sprzedaży internetowej”, mile widziany jęz. angielski lub niemiecki. Praca dla mężczyzn/kobiet w Woli Zaradzińskiej, poszukujemy osoby z doświadczeniem. praca@grala.com.pl Tel. 693 469 066.

PRODUCENT odzieży damskiej zatrudni osoby na stanowisko prasowaczy. Tel. 607 355 227 (9.00–17.00).

FIRMA KON-WIT PLUS
w Ksawerowie z branży oponiarskiej zatrudni:
– pracownika fizycznego z prawem jazdy kat. C.
Oferujemy stabilność zatrudnienia na podstawie umowy o pracę.
Jednozmianowy 8-godzinny system pracy.
CV prosimy przysłać na: recykling@konwit.pl

FIRMA RoofExpert dachy zatrudni dekarza. Tel. 791 646 752.

SZUKAM PRACY

KROJCZY z 20-letnią praktyką podejmie pracę. Tel. 516 087 595.

KARMIRHEN
95-200 Pabianice
ul. Myśliwska 48
tel. 42 214-78-73
fax. 42 226-56-11
mobile: 608-87-03-84
**OGRODZENIA
BRAMY
WROTA GARAŻOWE
KOSTKA BRUKOWA**
Sprzedaż, układanie,
renowacja, rozbiórki,
usługi kruszenia
USŁUGI HDSem
WYPOŻYCZANIE
ZAGĘSZCZAREK,
MINIKOPAREK,
MINIŁADOWAREK
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
www.karmirhen.pl

Czekamy
na **TWOJĄ REKLAMĘ**
Biuro ogłoszeń
Życia Pabianic
Stary Rynek 7
42 227 04 00
marketing@zyciepabianic.pl

Pralnia dywanów i tapicerki meblowej



ul. Nawrockiego 17, ryneček „Bugaj”
pawilon handlowy – kiermasz odzieży męskiej
firmy „Vector”

**Promocja – dywany od 12 m²
odbieramy i dostarczamy gratis!**



Zlecenia dowozu: 721 667 058

Dowóz - 10,00 zł

42 214 80 10

PIERZEMY:
– dywany i wykładziny
– tapicerkę meblową
– koldry i poduszki
– koce
– narzuty fioletowe
– narzuty fioletowe

26.10.2021 r.

ogłoszenia drobne

EUROCOLOR
Okno. Serce domu

OKNA

DRZWI • ROLETY • BRAMY

plisy • moskitiery • rolety materiałowe

paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
www.paula.net.pl

Pabianice, Łaska 2
☎ 602 192 437, 42 212 18 68
Salon okien ☎ 42 215 13 13
Ksawerów, Łódzka 181
☎ 512 364 696

ROLETY • ŻALUZJE DRZWI

PLISY • MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
BRAMY GARAZOWE
PARAPETY • MARKIZY

PRZERÓBKİ ROLET • WYMIANA TKANIN

M&M SYSTEM
ul. Żytnia 4 (os. Bugaj)
502-616-275
www.mmrolety.pl

PRODUKCJA • MONTAŻ • SERWIS

WYCINKA drzew.
Usługi rębakiem. Koszenie traw. Karczowanie działek. Frezowanie pni.
Tel. 510 016 160.

KAMELEON
PRZEKRACZAMY GRANICE

Rolety Żaluzje Plisy Moskitiery

Pabianice
ul. Moniuszki 35
(przy rynku)
☎ (42) 227-04-60
www.kameleon-rolety.pl

WYCINKA drzew, koszenie traw.
Tel. 606 185 368.

MYCIE pomników. Liternictwo.
Opieka nad grobami.
Układanie kostki.
Tel. 536 294 843.

DLA DOMU

PODCIŚNIENIOWE pranie. Tel. 516 670 777.

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów,
wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

WYWÓZ rzeczy zbędnych z domu,
piwnicy. Tel. 730 363 181.

OKNA I DRZWI
MONTER

ul. Kochanowskiego 8
603 29 29 29

SPRZEDAŻ – montaż drzwi.
Tel. 502 616 275.

ZŁOTA Rączka
– elektryka, montaż karniszy,
lamp, uchwytów rtv,
składanie mebli, malowanie,
wymiana baterii i inne.
Tel. 886 538 446.

BUDOWA przyłączy wodociągowych
i kanalizacyjnych oraz oczyszczalni
ścieków. Tel. 602 693 396.

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 513 624 668.

REMONTOWO – BUDOWLANE

DACHY – DOKŁADY SSO – wykonanie
i materiały. Tel. 795 912 912.

GLAZURA, terakota, remonty. Tel. 601 962 400.

PŁYTKI, malowanie, sufity
podwieszane. Tel. 790 507 951.

MALOWANIE. Tel. 517 668 986.

REMONTY od A do Z. Tel. 661 457 701.

GŁADŹ, malowanie, tapetowanie,
panele. Tel. 730 939 873.

WYKOŃCZENIA wnętrz. Remonty.
Tel. 885 326 733.

FIRMA dekarzka przyjmie zlecenia
na; – montaż papy nawierzchniowej
– naprawa kominów – wymiana rynien
– czyszczenie rynien. Tel. kontaktowy
731 324 248.

ŚCIANKI, sufity, karton-gips, gładź,
malowanie, glazura. Tel. 695 374 600.

KRYCIE papą termozgrzewalną.
Tel. 695 374 600.

KOMPLEKSOWE
prace wykończeniowe
od zaraz.
Malowanie, gładzie,
panele, zabudowa K-G,
poddasza, łazienki.
Zapraszam do kontaktu.
Tel. 511 927 555.

FREZOWANIE
posadzki pod ogrzewanie
podłogowe – firma
hydrauliczna z dużym
doświadczeniem.
Tel. 788 731 761.

TRANSPORTOWE

TRANSPORT – wywrotki, koparko-
ładowarki, żwir, piasek, ziemia.
Kontenery – gruz na drogi. Tel. 601 982 019.

PLANTOWANIE terenu, ziemia.
Tel. 606 599 699.

USŁUGI transportowe, przeprowadzki
cały kraj. Tel. 501 219 782.

USŁUGI koparko-ładowarką,
przygotowanie terenu pod budowę,
wyburzenia, uprzątnięcie terenu.
Transport żwiru, piasku. Tel. 602 72 45 83.

MINIKOPARKA usługi.
Tel. 537 806 290.

TRANSPORT,
żwir, piasek, czarnoziem
– faktury vat.
Tel. 602 72 45 83.

Hallo TAXI
PABIANICE
422 133 133
42 212 12 12

RTV * AGD * KOMPUTERY

PRZEGRYWANIE kaset
filmowych i VHS na DVD
oraz pendrive.
SDH Centrum Reklamy 1p.

KOMPUTERY – serwis. Tel. 694 561 036.

TV – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

CYFROWE telebeamy,
STUDIO projektory
FILMOWE multimedialne

www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

PRALNIA DYWANÓW
L A G U N A 7
Zapewniamy transport

AUTOPUCERNIA
L A G U N A 7
pranie tapicerek
polerowanie
lakierów

Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

TELEWIZORY, magnetowidy, naprawa, dojazd. Gwarancja.
Tel. 42 227 47 46;
608-356-721
(8.00 – 21.00).

NAPRAWA sprzętu AGD.
Pralki, zmywarki, lodówki.
Klimatyzacja – chłodnictwo.
Tel. 793 298 665.

AUTO – MOTO

AUTO-SKUP. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

KAŻDE. Tel. 535 231 237.

AUTOSKUP. Tel. 513 630 340.

ZŁOMOWANIE aut. Tel. 609 758 570.

AUTO-SKUP, wszystkie. Tel. 727 35 26 00.

KUPIĘ każde auto. Tel. 727 352 600.

AUTO-SKUP, każdą markę,
gwarantuję najwyższe ceny.
Tel. 503 74 78 35.

24 h
WYPOŻYCZALNIA

✓ BUSY DOSTAWCZE
✓ AUTOLAWETY
✓ PRZYCZEPY
✓ AKUMULATORY
✓ LAWETY



Tomasz Pierzchała
ul. Waltera Janke 50

tel. 693 511 344

NAUKA

MATEMATYKA – egzamin ósmoklasisty. Solidnie. Tel. 604 384 916.

HISTORIA. Tel. 501 383 685.

MATEMATYKA. Tel. 502 979 109.

NIEMIECKI. Tel. 793 567 119.

ROSYJSKI. Tel. 696 264 793.

FINANSE

EXPRESS Finanse S.A.
Pożyczki chwilówki
– ekspresowo
od 200 do 1000 zł,
z zajęciem komorniczym
bez sprawdzania BIK-u.
Tel. 604 177 110,
795 871 222.

POŻYCZKI
do 3000 zł na raty,
z zajęciem komorniczym.
Tel. 604 177 110.

MEDYCZNE

MASAŻ leczniczy Zbigniew i Jacek Makowscy od godz. 8.00 do 19.00, ul. Konopnickiej 60/66 m. 25. Masaż również u pacjenta. Tel. 42 226-20-79, 603-245-954, 604-838-819.

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy, klasyczny, relaksacyjny. Całościowy – odcinkowy. Masaż kończyn górnych – dolnych (refleksologia). Tel. 514 575 809.

DERMATOLOGIA – Spec. Derm. Hanna Smagalska. Tel. 507 011 783. Kosmetolog. Tel. 507 011 783.

HIRUDOTERAPIA
profesjonalnie – Pabianice,
ul. Grabowa 10.
Tel. 796 806 880.

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG

Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii, nadciśnienie tętnicze, arytmie, cholesterol, EKG, Holter EKG.

Tel. 722 18 30 80

ul. WajsoŹny 1A.

www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

EWA
SOBIECH-KAMIŹSKA
BADANIA PRACOWNIKÓW
Tel. 607 65 00 57

SPECJALISTA CHIRURG
dr n. med. Michał Nowicki
Tel. 502 107 364

CENTRUM
STOMATOLOGII
ESTETYCZNEJ

lekarz stomatolog

Urszula
Banaszczyk-Przybylska

ŚWIADCZYMY USŁUGI
W ZAKRESIE:

stomatologii estetycznej,
implantologii, ortodoncji (aparaty ruchome i stałe), pedodoncji,
chirurgii stomatologicznej,
stomatologii ogólnej
i zachowawczej:
natychmiastowa odbudowa
złamanych zębów, wybielania.

PABIANICE, UL. WYSZYŹSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99

wtorek, czwartek: 10⁰⁰-16⁰⁰
poniedziałek, środa, piątek: 15⁰⁰-20⁰⁰

CENTRUM OPTYCZNO
– OKULISTYCZNE

ul. Warszawska/Szewska
komputerowe badanie
wad wzroku

– pierwsza para
soczewek gratis

Specjalista chorób oczu

dr Anna Rymer

pn. 10.00–12.00,

15.00–18.00,

wt. 10.00–12.00,

16.00–18.00,

śr. 10.00–13.00,

pt. 10.00–12.00,

sb. 10.00–12.00

dr Ewa Łukas

czw., pt. 16.00–18.00

dr Monika Kopka-Fryzeł

śr. 15.00–18.00,

w każdą środę

PROMOCJA – 10 %

Okulary na RATY 0%

Możliwość telefonicznego

uzgadniania wizyt

42-215-73-36

664 157 222

PABIANICKIE
CENTRUM MEDYCZNE

Kolonoskopia, gastroscopia,
ECPW, ESD.

Specjalista chirurg

Dariusz Fisiak.

Dyplom Umiejętności PTG-E,

Certyfikat Endoskopii

Zabiegowej TCHP.

Badania bezpłatne NFZ

i Ministerstwo Zdrowia.

Możliwość pełnego

znieczulenia do badania

– anestezjolog. Wszystkie

badania w insuflacji CO₂

Rejestracja:

tel. 42 22-53-838.

Szpital PCM II p. Endoskopia.

TERAPEUTYCZNE
TECHNIKI
MASAŻU

Masaż w Twoim domu.

Lecznicy, klasyczny,
relaksacyjny.

Całościowy, odcinkowy.

Kończyn górnych,
dolnych

– refleksologia

514 575 809

prof. dr hab.
Jarosław D. Kasprzak
KARDIOLOG

choroby serca, nadciśnienie,
USG serca z kolorowym
doplerem ul. Traugutta 6
– środy. Tel. 602 632 632

NFZ protezy bez kolejki.
Pabianice, ul. Kilińskiego 29.
Pon. i środ. 14.00–15.00.

SPECJALISTA NEUROLOG
dr n. med.
Jolanta Pentela-Nowicka
Tel. 501 042 721

DOMY * DZIAŁKI

DZIAŁKI w Hucie Dłutowskiej.
Tel. 602 489 764.

DZIAŁKĘ 2000 m kw., w Ślądkowicach
sprzedam. Tel. 609 042 285.

SPRZEDAM działkę budowlaną
– Budy Dłutowskie. Tel. 509 934 353.

DZIAŁKI do sprzedania. Pelagia
gmina Wodzierady – budowlana
1436 m kw. (100 tys. zł.) – rolno-
budowlana 3073 m kw. (122 tys.
zł.). Szczegóły adresowo.pl Tel. 601
295 976.

KUPIĘ działkę
budowlaną w Pabianicach.
Tel. 514 186 346.

MIESZKANIA

MIESZKANIE sprzedam – centrum
2 pok. + kuchnia. Tel. 888 097 346.

BLOKI, 48 m kw. (2p+k), umeblowane,
Bugaj – do wynajęcia. Tel. 660 728
138.

M-4 48 m kw., Piaski, II p. sprzedam.
Tel. 601 22 33 35.

DO wynajęcia mieszkanie 50 m kw.,
dla singla lub pary. Tel. 601 308 749.

DO wynajęcia mieszkanie 40 m kw.
dla singla lub pary. Tel. 601.308.749.

TANIO sprzedam mieszkanie 30 m
kw., na Pułaskiego – parter. Może
być na biuro lub kancelarię. Tel. 502
687 593.

M-5 Bugaj – dwie sypialnie, salon,
kuchnia otwarta z jadalnią, po
remontcie, parter (1200 zł/m + opłaty)
– do wynajęcia. Tel. 883 658 692;
880 703 714.

MIESZKANIE 40 m kw., w wolno
stojącym domku (1000 zł/m + prąd)
– do wynajęcia. Tel. 883 658 692;
880 703 714.

M-3 34 m kw., parter, ul. Trębacka
– do wynajęcia. Tel. 697 689 365.

KAWALERKA do wynajęcia. Tel. 666
120 445.

LOKALE

LOKAL 45 m kw., na biuro w centrum
– 600 zł/mc. – do wynajęcia. Tel. 602
175 605.

PABIANICE, lokal 50 m kw., ul.
Widzewska na biuro rachunkowe,
itp. do wynajęcia. Tel. 794 411 291.

RZGÓW – centrum 100 m kw., do
wynajęcia na warsztat, magazyn.
Tel. 794 411 291.

BIZNES

TANIE

ploty i ogrodzenia,
garaże blaszane od 3.000 zł,
blachy trapezowe. Raty.
Tel. 62 733 88 30,
607 680 103

ZNICZE – producent Pabianice,
Rolnicza 6 (czynne codziennie).

KUPNO SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ nowego outletowego
sprzętu RTV i AGD. Tel. 793 298 665.

ZŁOM – usunę, zapłacę. Tel. 605
220 251.

ROZPAŁKA 10 zł/worek– 20 l.
Tel. 602 659 592.

SPRZEDAM rzrzyny dębowe 140 zł metr nasypowy lub w big bagach 95 zł/ szt. i rzrzyny sosnowe w big bagach 75 zł/szt., transport min. 2 m – gratis. Tel. 602 659 592.

DREWNO kominkowe, brzoza dąb buk, dowóz gratis. Tel. 602 659 592.

BOJLER elektryczny 100 l tanio sprzedam, stan bardzo dobry. Tel. 506 901 410.

MATRYMONIALNE

EMERYT samotny wdowiec, 80 lat, sprawny – pozna samotną panią. Tel. 726 358 018.

RÓŻNE

ZAPRASZAMY
do sklepu ze zniczami.
Duży wybór, niskie ceny!!!
Pabianice, ul. Zielona 6.
Otwarte poniedziałek – piątek
10.00–18.00,
sobota 10.00–14.00.
Niedziela 31 października od
10.00 do ostatniego klienta.

WIELKA WYPRZEDAŻ
WIELKA PROMOCJA NA WSZYSTKIE PRODUKTY
–15%, –25%, –35%
SKLEP „MILENA”
zieliarsko–medyczny.
Pabianice, ul. Orla 24.

Prezydent Miasta Pabianic
Informuje, że:
• dnia 14.10.2021 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pabianicach przy ul. Zamkowej 16 wywieszony został wykaz:
• lokalu mieszkalnego nr 30 położonego w Pabianicach przy ul. Łaskiej 84 – zarządzenie Prezydenta Miasta Pabianic z dnia 12 października 2021 r. nr 248/2021/P,
• lokalu mieszkalnego nr 17 położonego w Pabianicach przy ul. Zamkowej 48B – zarządzenie Prezydenta Miasta Pabianic z dnia 12 października 2021 r. nr 249/2021/P,
• lokalu mieszkalnego nr 14 położonego w Pabianicach przy ul. Skłodowskiej 23C – zarządzenie Prezydenta Miasta Pabianic z dnia 12 października 2021 r. nr 250/2021/P,
przeznaczonych do sprzedaży na rzecz najemcy tego lokalu.
Informacji udzieli WGN, tel.: 42 2254603.

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

SZWALNIA przeszyje. Tel. 509 652 800.

SZWACZKI zatrudnię. Tel. 502 030 248.

POMOC polonisty w redagowaniu i korekcie prac pisemnych. Tel. 790–777–345.

STOLARZA meblowego i pomocnika zatrudnię. Tel. 509 018 347.

FIRMA
budowlana Andako z Pabianic
przyjme do pracy w charakterze omocnik/murarz,
praca – okolice Pabianic,
praca przez cały rok...
Zapraszamy.

GARAŻ murowany sprzedam, Piaski, ul. Garażowa przy SP14, pow. 18 m kw. Cena 40 tys. zł. Kontakt: 504 090 083.

MYCIE pomników. Tel. 531 774 616.

CHAŁUPNICZKI zatrudnię. Tel. 794 627 227.

POŻYCZKA do 12 tys. Tel. 517 883 247.

PRASOWACZKĘ zatrudnię. Tel. 794 627 227.

Odszkodowania z OC sprawcy
skontaktuj się z przedstawicielem
telefon 781-821-997



OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA PABIANIC

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu części projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ul. 20 Stycznia wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 741 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2, ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 247 z późn. zm.) w związku z uchwałą Nr XXVIII/356/16 z dnia 15 września 2016 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ul. 20 Stycznia

– zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu części projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Przedmiotem wyłożenia w zakresie części tekstowej jest fragment tekstu projektu planu zaznaczony czerwoną linią koloru niebieskiego. Pozostała treść tekstu planu nie jest przedmiotem niniejszego wyłożenia. Przedmiotem wyłożenia w zakresie części graficznej są obszary obwiedzione na rysunku projektu planu linią koloru niebieskiego. Pozostała część rysunku projektu planu nie jest przedmiotem niniejszego wyłożenia. Prognoza oddziaływania na środowisko podlega wyłożeniu w całości.

Projekt planu, z zaznaczonymi częściami podlegającymi wyłożeniu, do wglądu dostępny będzie **od 3 listopada 2021 r. do 3 grudnia 2021 r.** na tablicy ogłoszeń Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Pabianicach pod adresem <https://bip.um.pabianice.pl/> oraz, w godzinach **od 9.00 do 15.00**, w Wydziale Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Pabianicach, ul. Kościuszki 22 / 26, I piętro.

Z uwagi na stan epidemii COVID–19 chęć osobistego wglądu do planu w siedzibie Urzędu należy zgłosić:

- telefonicznie pod numerem telefonu: 42 22 54 638,
- mailowo na adres: urbanistyka@um.pabianice.pl,
- pisemnie na adres: Wydział Urbanistyki UMP, ul. Kościuszki 22/26, 95–200 Pabianice.

Dyskusja publiczna nad wyłożoną częścią projektu planu odbędzie się w dniu **9 listopada 2021 r. o godz. 15.30** w Urzędzie Miejskim w Pabianicach, ul. Zamkowa 16, sala nr 4. W związku z ograniczeniami w ilości osób mogących uczestniczyć w zgromadzeniach, osoby chcące wziąć udział w dyskusji publicznej zobowiązane są **dokonać wcześniejszej rejestracji** w sposób podany wyżej. Podczas rejestracji wymagane jest podanie imienia i nazwiska osoby zgłaszającej chęć uczestniczenia w dyskusji oraz numer telefonu do kontaktu.

Z uwagi na stan epidemii COVID–19 wyłożenie do publicznego wglądu oraz dyskusja odbędzie się z zachowaniem wszelkich wymogów wynikających z aktualnych obostrzeń i ograniczeń sanitarnych, tj. zasłonięcie ust i nosa, dezynfekcja rąk lub założenie rękawiczek ochronnych po wejściu na teren obiektu, zachowanie dystansu od innych osób oraz innych środków ostrożności, zgodnie z wytycznymi i zaleceniami Ministra Zdrowia i Głównego Inspektora Sanitarnego.

Zastrzega się możliwość wyznaczenia dodatkowego terminu przeprowadzenia dyskusji publicznej dla osób zarejestrowanych, jeśli zostanie przekroczona maksymalna dopuszczalna w dniu dyskusji ilość osób zgłoszonych do dyskusji. W przypadku odwołania dyskusji z powodu zaostreżenia przepisów sanitarnych, zostanie wyznaczony jej nowy termin.

Zgodnie z art. 17 pkt 11 oraz art. 18 pkt 1 przywołanej ustawy z dnia 27 marca 2003 r., uwagi do projektu planu miejscowego może wnieść każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w wyłożonej do publicznego wglądu części projektu planu tj. osoba fizyczna i prawna oraz jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej.

Zgodnie z art. 39, art. 40, art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 przywołanej ustawy z dnia 3 października 2008 r., przedmiotowy projekt planu podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym zapewnieniu możliwości udziału społeczeństwa w okresie wyłożenia do publicznego wglądu oraz składania uwag i wniosków w sprawie prognozy oddziaływania na środowisko projektu planu.

Uwagi do wyłożonej części projektu planu oraz uwagi i wnioski w sprawie prognozy należy składać na piśmie w Wydziale Urbanistyki lub na adres Urząd Miejski w Pabianicach, ul. Zamkowa 16, 95 – 200 Pabianice, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu, przedmiotu uwagi oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **23 grudnia 2021 r.** Wzór formularza jest dostępny na tablicy ogłoszeń Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Pabianicach pod adresem <https://bip.um.pabianice.pl/> w materiale dotyczącym niniejszego ogłoszenia.

Uwagi można wносить w formie papierowej lub elektronicznej,

W formie papierowej poprzez:

- złożenie pisma z uwagą w Wydziale Urbanistyki, ul. Kościuszki 22/26, 95–200 Pabianice,
- złożenie pisma z uwagą w Urzędzie Miejskim w Pabianicach, ul. Zamkowa 16, 95 – 200 Pabianice w Biurze Obsługi Interesantów,

- przesłanie pisma z uwagą drogą pocztową na adres Urząd Miejski w Pabianicach, ul. Zamkowa 16, 95 – 200 Pabianice,
- przekazanie wypełnionego formularza w czasie prowadzonej dyskusji publicznej.

W formie elektronicznej za pośrednictwem:

- poczty elektronicznej na adres: urbanistyka@um.pabianice.pl,
- platformy usług administracji publicznej ePUAP.

PREZYDENT MIASTA PABIANIC
GRZEGORZ MACKIEWICZ

Administratorem danych osobowych jest Prezydent Miasta Pabianic, z siedzibą Urząd Miejski w Pabianicach ul. Zamkowa 16, 95–200 Pabianice, tel.: 42 22–54–600, e-mail: poczta@um.pabianice.pl, powyższe dane osobowe będą przetwarzane w celu składania uwag do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Podstawę prawną stanowi art. 6 ust. 1 lit. e ogólnego rozporządzenia 2016/679. Pełna klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest pod adresem um.pabianice.pl/artykul/133/2432/rodo oraz w siedzibie Wydziału Urbanistyki UMP, ul. Kościuszki 22/26, 95–200 Pabianice.

PROMOCJA PAŹDZIERNIKOWA

NADAJ OGŁOSZENIE ZA JEDYNE 5 ZŁ*
MAKSYMALNIE 10 SŁÓW + NUMER TELEFONU

WPISZ TREŚĆ OGŁOSZENIA, WYTNIJ KUPON I PRZYJDŹ Z NIM DO REDAKCJI **ŻYCIA PABIANIC**, STARY RYNEK 7

* CENA ZA JEDNĄ EMISJĘ W PODANEJ KATEGORII

Życie Pabianic

KATEGORIA
WSZYSTKIE KATEGORIE
PROMOCYJNA

ŻYCIE SPORTOWE

Mocarze świata nad Dobrzynką

W Pabianicach rozegrano mistrzostwa świata w trójboju siłowym (federacji GPC)

– Rywalizowało 550 zawodniczek i zawodników z 30 krajów – wylicza Hovhannes Yazichyan, dyrektor sportowy imprezy, pabianicki mocarz, wielokrotny mistrz globu.

To „Hoviemu” i Andrzejowi Sysiowi z klubu Heros Team prezydent Grzegorz Mackiewicz słusznie przypisał zasługi w sprawnym zorganizowaniu czwartej wielkiej imprezy trójboju siłowego nad Dobrzynką. Dzięki temu przez tydzień byliśmy światową stolicą tej dyscypliny sportu.

Najliczniej reprezentowaną nacją „siłaczy” byli Czesi. Prezydent ich związku sam wyciskał sztangę ważącą ponad 200 kg.

– Jesteśmy tutaj, bo mamy blisko – powiedział.

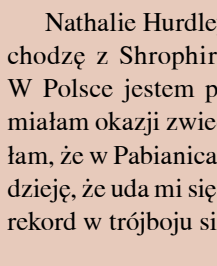
Startowali pabianiczanie: Hovhannes Yazichyan został wicemistrzem świata masters w kategorii do 100 kg. Arkadiuszowi Redzyni niewiele zabrakło do brązowego medalu w kategorii 110 kg. Wziął „na klatę” sztangę ważącą 220 kg.



Kim są i co robią mocarze, którzy zjechali do Pabianic?



Richard Buda, Węgry: – Na co dzień jestem strażakiem. W Budapeszcie pracuję też jako trener personalny. Mój rekord, 455 kg, jest nie do pobicia w Europie. Zaczęłam trenować 14 lat temu. W Pabianicach czuję się dobrze, podoba mi się u was.



Nathalie Hurdley, Wielka Brytania: – Pochodzę z Shropshire przy granicy z Walią. W Polsce jestem pierwszy raz. Jeszcze nie miałam okazji zwiedzić miasta, ale zauważyłam, że w Pabianicach jest... ładnie. Mam nadzieję, że uda mi się zobaczyć coś więcej. Mój rekord w trójboju siłowym wynosi 307,5 kg.



Franciszek Szabluk, Polska, Biała Podlaska: – Dziś ustanowiłem rekord świata w mojej kategorii. Podniosłem 220 kg. Od 48 lat jestem związany ze sportami siłowymi. Jako trener wychowałem wielu mistrzów świata, jestem też sędzią międzynarodowym. Tutaj, w Pabianicach, organizacja mistrzostw jest na najwyższym poziomie.



Lee Marshall, Anglia, prezydent federacji GPC: – W Pabianicach jestem od prawie tygodnia. Całe dni spędzam w hali, rzadko wychodzę w miasto. Przekonałem się, że Pabianice to świetne miejsce na rozgrywanie mistrzostw świata. Jest tanio i wszędzie blisko: do hotelu, do hali, do supermarketu. Organizacja imprezy jest bardzo dobra. No i wasz Hovhannes jest super...



ŻYCIE SPORTOWE

Pabiks (kobiety) – MKS Lublin 35:32 (13:16)

Mamy to!

Byliśmy świadkami pierwszego w dziejach Pabiku zwycięstwa w II lidze kobiet. Jednak lekko nie było. Zwłaszcza gdy po kwadransie gry lublinianki prowadziły różnicą 5 goli. Wtedy w naszej bramce rękawy zakasała Maria Hoffman, a jej koleżanki zaczęły odrabiać straty. Dziewczyny grały uważnie w obronie i skutecznie w ataku. Najczęściej trafiały Magdalena Borowiec i Katarzyna Ostros. Po dwóch golach Julii Pisarek w 43. minucie był remis 24:24. Wówczas ciężar gry wzięła na swe doświadczone barki Katarzyna Sobińska, a Kasia robi różnicę! Nie dość, że dyrygowała grą, to jeszcze dorzucała gole ze skrzydła. No i „ugrała” zwycięstwo.

Pabiks: Hoffman, Frontczak – Borowiec 9, Ostros 8, Płachetka 5, Sobińska 4, Kłębowska 3, Pisarek 3, Balicka 2, Filipczak 1, Stolarek, Miller, Nakielska, Szumska, Idzikowska, Działek.

W tabeli Pabiks jest 4. (3 punkty, gole: 83–129). 6 listopada zagra w Łomży. (grz)

ZAPASY

W Pucharze Polski kadetów w Radomiu pojedynki o brąz przegrał Hubert Szczech z PTC (92 kg). 7. był Franciszek Gross (65 kg), a dalsze lokaty zajęli: Kamil Buldecki (60 kg), Mateusz Jarzębski (65 kg), Kacper Szczepański (65 kg), Adrian Drzewiecki (71 kg), Igor Czyżewski (71 kg), Olivier Maksymowicz (80 kg). (grz)

ŻEGLARSTWO

Załoga Pabianickiego Klubu Sportów Wodnych: Krzysztof Łazarski (sternik), Beata Studzińska i Piotr Liczbiński na Zatoce Gdańskiej i Martwej Wiśle zdobyła tytuł najlepszej amatorskiej załogi 2021 roku w Polsce. (grz)

SZACHY

Mistrzem Pabianic został Tadeusz Feliksiński (6,5 punktu). 2. miejsce zajął Zbigniew Walczak (6), a 3. ex aequo – Grzegorz Sobański i Stanisław Majewski (po 5). (grz)

Grot – SMS Łomianki 60:38 (15:6, 15:12, 19:5, 11:15)

Brawa dla Oli Lorenz

Nasze koszykarki grały bez Magdaleny Grzelak. Za to sporo pograła młodzieżka Martyna Goszczyńska. W pierwszej kwarcie „grocianki” pozwoliły rywalkom tylko na 4 celne rzuty (w tym 2 osobiste). Ekipę z Pabianic do zwycięstwa prowadziła Aleksandra Lorenz, trafiająca i z akcji, i z linii rzutów osobistych. Sekundowały jej: Natalia Łopińska i Aleksandra Janiak. Po pierwszej połowie było 30:18.

Coraz większa przewaga pabianiczek w trzeciej kwarcie to zasługa głównie Natalii Danych. To ona dwukrotnie popisała się rzutem zza linii 6,75 m. Nasze zwycięstwo przypieczętowała w ostatniej partii najsukuteczniejsza w ekipie Grota Lorenz, która wyrasta na jedną z liderów drużyny.

Grot F&F Automatyka: Lorenz 19, Danych 18, Łopińska 10, Janiak 6, Boniecka 3, Kirs 3, Kaźmierczak 1, Goszczyńska, Dzikowska.

W tabeli Grot jest 4. (6 punktów, kosze: 190–144). W sobotę zagra w Pruszkowie. (grz)



SMS Płock – Pabiks Impact 29:30 (16:14)

Ależ mają nerwy!

Zaczął się świetnie – golami Mariusza Kuśmierczyka i Damiana Skowrońskiego. Ale minęły ledwie 3 minuty i zrobiło się 4:2 dla Płocka. Potem wynik oscylował wokół remisu. Tak było do 24. minuty, gdy gospodarze wyszli na 14:12, a potem utrzymali dwubramkowe prowadzenie.

Po przerwie dzięki dwóm bramkom Mielczarka znów był remis (16:16). Ale Płock natychmiast odpowiedział serią trafień i zrobiło się 20:16. Ostatni kwadrans gry to zacięta walka. W 56. minucie Dawid Bilichowski zapoczątkował serię goli dla nas, kontynuowaną przez Mielczarka, Kuśmierczyka i Kacpra Kozaka. W 58. minucie było 27:29. Ale uparci gospodarze doprowadzili do remisu (29:29). Decydujący cios zadał im Mielczarek, co dało Pabiksowi trzecie zwycięstwo w sezonie.

Pabiks: Biernat – Kuśmierczyk 11, Mielczarek 5, Helman 4, Kozak 3, Witczak 2, Baranowski 1, Skowroński 1, Starzec 1, Bilichowski 1, Jurgilewicz 1, Zubert, Wolski.

W tabeli Pabiks jest 5. (9 punktów, gole: 124–114). W sobotę zagra na wyjeździe z Warszawianką. (grz)

Iskra Dobroń – GLKS Sarnów 7:1 (3:0)

Szli jak burza

Ostre strzelanie już w 2. minucie rozpoczął pabianiczanie Jakub Dobroszek. Na 2:0 trafił Patryk Olszewski (9. trafienie tego gracza jesienią). Na 3:0 podwyższył Łukasz Biskupski. Po przerwie raz trafili goście.

– To był ładny gol. Niesiona wiatrem piłka zaskoczyła Filipa Kmiecika – mówi Piotr Górny, trener Iskry.

„Iskierka” nacierała jeszcze mocniej. Na 4:1 strzelił Mateusz Sowiński (65. minuta). 5 minut później gola zdobył Biskupski. Na 6:1 trafił rezerwowo Dawid Kacprzyk. Wynik ustalił kolejny snajper w talii trenera Górnego – Damian Kozłowski.

Iskra: Kmiecik – Pilarz, Sowiński, Polit, Pawlak – Biskupski, Klimek, M. Kacprzyk, Dobroszek (60. Dawid Kacprzyk) – Olszewski (46. Dolewka, 80. Załoga), Kozłowski.

W ligowej tabeli Iskra jest 4. (22 punkty, gole: 39–28). W sobotę o 15.00 zagra w Pabianicach z Włókniarzem. (grz)

KAS Konstantynów – Włókniarz 2:1 (1:1)

„Leon”, trzymaj jeźdźcę za zębami!

Piłkarzy nożnych Artura Dziuby „załatwili” byli piłkarze... Włókniarza.

– Przed meczem trener uczył nasz zespół, by uważać na Bartosza Bronkę i Piotra Stelmasiaka – mówi Jacek Zarzycki, prezes „zielonych”. – Obaj trafili, co przesądziło o naszej porażce.

Do remisu udało się doprowa-

dzić Jakubowi Rozwandowiczowi – przed przerwą. Kuba dostał podanie z prawej strony, przyjął, złapał bramkarza na wykroku i posłał piłkę w dalszy róg bramki. Chwilę później na boisku doszło do dantejskich scen. Piłkarz Konstantynowa bardzo ostro potraktował Szymona Przyka, po czym... stanął mu na głowie.

Wyprowadziło to z równowagi Pawła Leonowa.

– „Leon” krzyknął coś do sędziego, a sędzia pokazał mu czerwoną kartkę – opisuje zajście prezes Włókniarza.

W 74. minucie Adrian Nowacki po raz drugi musiał wyciągać piłkę z naszej siatki. Strzelcem był Stelmasiak.

Włókniarz: Nowacki – Acela, Leonow, Wojtyniak, Kowalski (80. Kosatka) – Jarych, Madaj (65. Mazur), Mucha, Korobka – Przyk (55. Kozak), Rozwandowicz (77. Kozanecki).

W tabeli Włókniarz jest 6. (21 punktów, gole: 29–15). W sobotę o 15.00 zagra u siebie z Iskrą Dobroń. (grz)

chodzi na ręce		pierwszy raz na scenie		miasto w Norwegii		„Zakłète ...”, film z 1975 r.	ćwiczebny nabój	4	włókno z bananowca	huragan	despota	 quattropab.pl Grobelna 7 511 233 233 42 278 78 28						
9							azjatycki kraj											
maszyna rolnicza		polewa		pakt ptn.-atlantycki		uliczne przejście												
					2		umowa, układ											
brak przesady						stolica Senegalu						1/2	naczelnik kozacki	konnica ze skrzydłami				
wie kiedy atakować							mebel wyściełany							śmiechu lub kaszlu				
dochodzi z chlewiku	nałężność do kasy		ściekowe		budowla ogrodowa	 żywność ekologiczna produkty dla alergików, wegan, wegetarian C. H. ECHO ul. Zamkowa 31 Pon. – sob. 9.00 – 20.00 781 781 006		kalium	1									
		6		przełęcz na Śnieżkę														
dawn. słowo honoru								głowiasta z grządk	... Sy, francuski aktor									
buddyjska modlitwa		... łaski											7					
				8		część diecezji		węgierskie morze		ludowe wyroby garncarskie	... Wyszkon							
bałkański bimber		ozdobny świecznik					3					czarny bursztyn	ozdoba Tałesu	odmiana złotej rybki				
						pod zapaśnikiem		żona Abrahama		z niej tequila				zatoka m. Czerwonego				
 www.opium-jubiler.pl Pabianice, ul. Pułaskiego 5						owoce lub pociski	spadkowa			na tacę								
ZŁOTO WYSOKIEJ PRÓBY 585 ♦ biżuteria pełen asortyment ♦ biżuteria srebrna pr. 925 ♦ markowe kosmetyki ♦ obrazy olejne na płótnie Opiume to gwarancja modnej i wysokiej klasy biżuterii										bankiet z „pompą”								
						banany warzywne	prawy dopływ Padu				zamiennik kakao							
												etiopskie jezioro			5			

HOROSKOP

**BARAN (21.03 – 19.04)**
Przed tobą tydzień pełen towarzyskich atrakcji. Poznasz nowych ludzi, zdobędziesz ciekawe propozycje. Nie czekaj, bo inni cię uciegną!

**BYK (20.04 – 20.05)**
Nawet podczas ciężkiej pracy nie będziesz się nudzić. Aura sprzyja niespodziewanym spotkaniom towarzyskim. Twoje pomysły będą się podobać i rozweleją otoczenie.

**BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)**
Zapowiada się bardzo udany tydzień. Sprawy, na których ci zależy, wreszcie ruszą do przodu. Znajdziesz wsparcie w przyjaciółach, a wrogowie odpuszczają.

**RAK (22.06 – 22.07)**
W tym tygodniu nie będziesz oglądał się na innych. Liczyć się będą tylko twoje sukcesy i twoje sprawy. Czas sprzyja miłości i rodzinie.

**LEW (23.07 – 22.08)**
Zapagniesz zmienić świat na lepszy. Podejmiesz się łagodzenia konfliktów, pomożesz innym. Staraj się być szczerzy i nie rób niczego na pokaz.

**PANNA (23.08 – 22.09)**
Czeka cię sympatyczny czas. Wyjaśnij jakieś towarzyskie sprawy i sekrety. Tydzień sprzyja decyzjom dotyczącym edukacji.

**WAGA (23.09 – 22.10)**
Pokażesz swoją prawdziwą naturę. Nie bój się wypowiadać na głos swoich poglądów. Odniesiesz sukces dzięki opanowaniu i odrobinie upor.

**SKORPION (23.10 – 21.11)**
Powinieneś uważać. Możesz mieć problemy z koncentracją, nie wymagaj więc od siebie zbyt wiele. Lepiej skoncentruj się na odpoczynku.

**STRZELEC (22.11 – 21.12)**
Otworzą się przed tobą nowe zawodowe możliwości. Aura sprzyja również miłości i nowym znajomościom. Wykorzystaj to.

**KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)**
Skupisz się na własnych zajęciach i nie przejmiesz się potrzebami innych. W weekend przyda ci się więcej odpoczynku. Wyśpij się i nie objadaj słodkami.

**WODNIK (20.01 – 18.02)**
Czekają cię dobre dni. Będziesz energiczny i w świetnej formie, a w weekend Wenus przyniesie ci więcej szczęścia w miłości. Wykorzystaj okazję.

**RYBY (19.02 – 20.03)**
Dojdiesz do wniosku, że najbardziej ze wszystkiego potrzebujesz spokoju i odpoczynku. Skup się na swoim wnętrzu i uczuciach. Zrelaksuj się.

KRZYŻÓWKA ŻP

KUPON

**43**

Litery z pół oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki.

Jeśli wiesz, co chcesz wygrać, wypełnij odpowiednie kupony i dołącz do kuponu krzyżówki. Postaramy się spełnić Twoje życzenie.

Rozwiązania prosimy dostarczać do redakcji: **Życie Pabianic, Stary Rynek 7**. Czekamy do **5 listopada 2021 r.**

imię, nazwisko

adres

Talon na zakupy o wartości 50 zł



imię, nazwisko

adres

Kupon na zakupy o wartości 40 zł



imię, nazwisko

adres

Kupon o wartości 30 zł na pizzę



Rozwiązania

Hasło krzyżówki z nr. 41 brzmi: **PIĘTASZEK**.

Talon o wartości 50 zł do Opium przy ul. Pułaskiego 5 otrzymuje **Ela Szala** (ul. Nawrockiego).

Kupon o wartości 30 zł na zakupy w sklepie ze zdrową żywnością Milena przy ul. Orlej 24 trafi do **Anny Bloch** (ul. Mysliwska 37).

Kupon o wartości 30 zł na pizzę do Quattro przy ul. Grobelnej 7 otrzymuje **Władysław Mokłowicz** (ul. Cicha 35/7) i **Irena Balicka** (ul. Mysliwska 41/21).

Kupon o wartości 40 zł do realizacji w sklepie Bio Szop (CH ECHO, ul. Zamkowa 31) otrzymuje **Mirosława Rejmończyk** (Czestków F).

Po odbiór nagród zapraszamy do redakcji
Życia Pabianic, Stary Rynek 7,
pn., śr., czw., pt. 10.00-16.00,
wt. 5.00-10.00.



Dane osobowe uczestników konkursu w zakresie: imię i nazwisko, adres zamieszkania będą przetwarzane przez organizatora konkursu, tj. wydawcę „Życia Pabianic” z siedzibą w Pabianicach 95–200, Stary Rynek 7 w celu realizacji umowy przystąpienia do konkursu i jego prawidłowego przeprowadzenia. Gwarantujemy prawo wglądu do swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, jak również żądania zaprzestania przetwarzania danych. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak uniemożliwia otrzymanie nagrody. Przysyłając lub przynosząc do redakcji wypełnione kupony uczestnicy wyrażają zgodę na opublikowanie, w przypadku wygranej, imienia, nazwiska i adresu na łamach tygodnika ŻP w ramach rozwiązania konkursu.

KRONIKA Towarzyska



foto. Kamil Misiek

Pabianickich seniorów znów będzie zaganiała do nauki **Ewa Wadowska-Filarska** (na zdjęciu). To właśnie ją emeryci i renciści po raz drugi z rzędu wybrali szefową Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Wiemy, że była też inna kandydatura. Ktoś z sali zaproponował **Sławomira Szczesia** – emerytowanego nauczyciela „czternastki” i pozbawionego mandatu radnego miejskiego (PiS). Ale ponieważ za prezesowanie seniorom nie dostaje się pieniędzy, a roboty jest dużo, do wyborów stanęła tylko Wadowska-Filarska. I wygrała je. Gratulujemy!



Zamiast zdobywać szczyty w Himalajach, **Henryk Ramlau** został w domu. Powód? Kontuzja kolana. Emerytowany szef wydziału komunikacji w powiecie pabianickim zajmuje się teraz podwórkowym zwierzyńcem: dachowcem Maciejem, którego z drewnianej budki dla kotów wygonił agresywny jeż, oraz jeżem rozbójnikiem. W tym czasie żona Henryka – **Sylwia** (oboje na zdjęciu) wdrapała się na szczyt Kilimandżaro (5.895 metrów) w Afryce, wcześniej pokonując piechotą 120 km. Wiemy, że nagrodą za zdobycie wielkiej góry jest wypoczynek na ciepłutkiej wyspie Zanzibar (w Tanzanii na Oceanie Indyjskim).

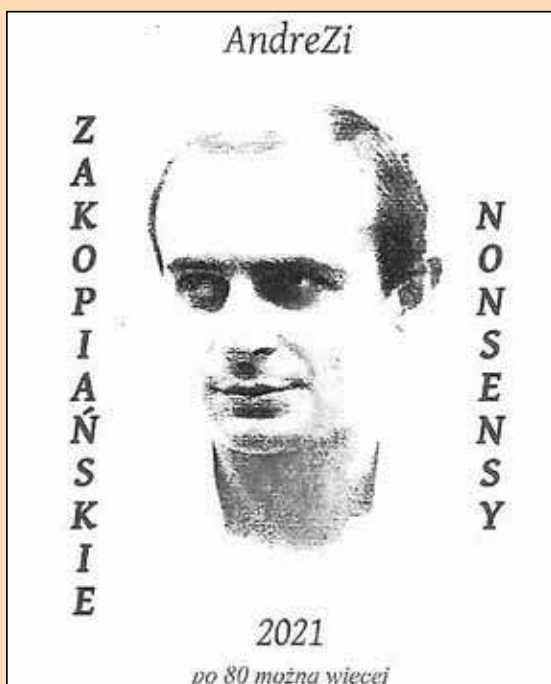
Andrzej Kwaśniewski – emerytowany notariusz, zaszalał jak za dawnych lat. Okazją były 80. urodziny. Aby je należycie uczcić, Kwaśniewski napisał i wydał drukiem książeczkę o hultajstwach z okresu burzliwej młodości. Książeczka nosi tytuł „Zakopiańskie nonsensy”. Jej akcja toczy się przeważnie w podhalańskich knajpach – „Watrze” i „Jędrusiu”, gdzie pan Andrzej dał się zapamiętać jako stały bywalec. Otaczał go wówczas wianuszek pięknych pań oraz towarzysze zabaw: aktor **Daniel Olbrychski**, reżyser filmowy **Jerzy Gruza** i komentator sportowy **Jan Ciszewski**. Są pikantne szczegóły! Pamiętnik Kwaśniewskiego jest opatrzonej dziarskim przesłaniem autora: „Po 80. można więcej”. Życzymy setki!



foto. Polsat

Tę rodzinę przywiozła do Pabianic **Katarzyna Dowbor** – gospodyni telewizyjnego programu „Nasz nowy dom” (Polsat). **Bukowieccy** (na zdjęciu) wypoczywali w luksusowym hotelu „Fabryka Włny” nad Dobrzyńką, podczas gdy ekipa remontowa ratowała ich krytą eternitem chałupę w Kijowcu koło Konina (Wielkopolska). Rodzice: **Patrycja** (32 lata) i **Jan** (40 lat) oraz dzieci: **Ania** (3 lata) i **Mikołaj** (12 lat) Bukowieccy byli zachwyceni Pabianicami, a zwłaszcza hotelową łazienką. W swojej wiejskiej chałupinie dotychczas kapali się w... misce. Nie mieli także wody w kranach, toalety ani porządnego pieca, bez którego nie przetrwaliby nadciągającej zimy. Po pięciu dniach pobytu u nas rodzina wróciła do wyremontowanego domu – z wszelakimi wygodami, pod nowym dachem.

Mamy kolejnego sportowego emeryta. To **Bartosz Gościłowicz** (rocznik 1984) – wybitny piłkarz ręczny i prezes klubu sportowego Pabiks. Po 19 sezonach biegania i rzucania na parkietach w całej Polsce Gościłowicz zakończył karierę szczypiornisty. W tym czasie zdobył ponad 1.200 goli. Wiemy, że teraz pochłonie go bez reszty wychowywanie trzech córek i kierowanie klubem. Na życie „emeryt” zarabia w pabianickiej szkole zawodowej, prowadząc lekcje wychowania fizycznego. Uczniowie go uwielbiają.



Taaaaaaaaka dynia wyrosła w przydomowym ogrodzie **Jolanty Wojtaszczyk** z Żytowic. „Nie wiem, ile waży, bo nie mam możliwości zważyć tego kolosa” – tłumaczy gospodyni. Wiadomo natomiast, że dynia rosła na kompoście, w towarzystwie jeszcze dwóch, ale ciut mniejszych. To sprawka wnuków pani Jolanty, którzy w żyzną ziemię wetknęli sadzonkę dyni, kupioną na pabianickim targowisku. Jedna dorodna dynia już została zerwana, pokrojona i zjedzona. Jolanta Wojtaszczyk poczęstowała nią koleżanki z Urzędu Gminy, gdzie pracuje. Urzędniczki zapewniają, że dynia była mięciutka i przepyszna.



foto. FB

ECHO miesiąca



*Pomaganie jest fajne
Stary rower przekaz dalej*

Pomóż nam spełnić marzenia o rowerze
Razem zrobimy świąteczną paczkę

ZBIERAMY ROWERY

Startujemy 27 października dla każdego kto przekaże swój rower wręczymy niespodziankę voucher gastronomiczny do C.H. ECHO lub bilet do Kina TOMI.

Zebrany sprzęt zostanie przeserwisowany i przekazany najbardziej potrzebującym.

ROWERY MOŻNA PRZEKAZAĆ:
C.H. ECHO administracja/ochrona tel. 500 015 590
Sklep Rowerowy ALPINA ul. Zamkowa 44, tel. 42 215 22 44
Kino Teatr TOMI ul. Gdańska 4, tel. 42 215 42 69

ECHO CENTRUM HANDLOWE
ALPINA
TOMI

Jeden stary rower to jedno spełnione marzenie. Razem zrobimy świąteczną paczkę, bo pomaganie jest fajne!

Masz w swojej piwnicy stary, niepotrzebny dwukołowiec? Przekaż go w dobre ręce. Nieważne, czy mały, duży lub zepsuty. Fachowcy tchną w niego nowe życie, aby mógł trafić do osoby potrzebującej. Kiedy możesz go oddać? **Od 27 października do 19 grudnia.** To wtedy odbędzie się zakończenie akcji charytatywnej „Pacuszka dla maluszka” organizowanej z fundacją „Pomaganie jest fajne”.

Gdzie można przyprowadzić niepotrzebne jednoślady?

C.H. ECHO – administracja/ochrona – tel. 500 015 590

Sklep rowerowy ALPINA, ul. Zamkowa 44, tel. 42 215 22 44

Kino Teatr TOMI, ul. Gdańska 4, tel. 42 215 42 69

Każdy, kto 27 października odda swoje stare dwa koła, otrzyma niespodziankę – voucher gastronomiczny do Centrum Handlowego ECHO lub bilet do kina TOMI.

28 października
godz. 12.00-18.00

ECHO
CENTRUM HANDLOWE

Klasa Czarodziejów
CASTING DO FILMU

Dołącz do najbardziej przebojowej klasy w Polsce

28 października w Centrum Handlowym ECHO odbędzie się casting do filmu „Klasa Czarodziejów”. Czekaj na Was moc atrakcji. Startujemy o godzinie 12.00.

W związku z premierą książki „Klasa Czarodziejów” zapraszamy Wychowawców oraz Uczniów do udziału w wyjątkowej lekcji. Najbardziej przebojowa klasa w Polsce budzi pasję, rozwija kreatywność i uczy, jak spełniać marzenia. Dołącz do niej!

Weź udział w castingu do filmu „Klasa Czarodziejów” i zawalcz o marzenia!

Będziemy czekać na Was od godziny 12.00 do 18.00.

Pamiętaj, nigdy nie jest za późno na 3 rzeczy:

- miłość
- naukę
- spełnianie marzeń!

Ponadto zaplanowano szereg atrakcji. Zobaczycie show Ewy Suarez, autorki książki i półfinalistki programu „Mam talent!”, weźmiecie udział w fascynujących eksperymentach naukowych i nauczycie się magicznych sztuczek.

Specjalny program z blokiem dla szkół zaplanowano od 12.00 do 14.00.

Tego dnia będzie można skorzystać z bezpłatnych konsultacji prowadzonych przez **Zakład Optyczny Zeiss** w godzinach 14.00–16.00 na terenie C. H. Echo, a w salonie będą odbywać się bezpłatne badania wzroku dla dzieci.

Zapraszamy i pamiętajmy o zasadach wspólnego bezpieczeństwa: dystans, dezynfekcja, maseczka.

Do zobaczenia 28 października!